

# GŁOS POMORZA

**DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ**

Rok XXIV Nr 214 (7451)

KOSZALIN, ŚLUPSK. Poniedziałek, 22 września 1975 r.

A B Cena 1 zł

## CZYN ZJAZDOWY

# WIĘCEJ CZĘŚCI ZAMIENNYCH DO SAMOCHODÓW

KOSZALIN, ŚLUPSK. Załoga Koszalińskich Zakładów Naprawy Samochodów z powodzeniem realizuje podjęte w lutym br. zobowiązania produkcyjne. Inicjatorem tego czynu byli pracownicy wydziału produkcji części zamiennych — największej jednostki produkcyjnej w KZNS, którzy zmobilizowali również pozostałe działy zakładów. W sumie zadeklarowano w macierzystym zakładzie koszalińskim dodatkową produkcję części zamiennych do samochodów ciężarowych typu steyr i kraz wartości 2 milionów zł. Ich odbiorcą jest koszaliński „Transbud”, który dzięki nawiązanej z KZNS współpracy może rozwiązywać w swojej „klinice pojazdów” problemy naprawy i remontów wysoko tonażowego taboru. Odrębne zobowiązania wartości pół miliona złotych podjęto w tym roku w podległych KZNS zakładach nr 2 w Człuchowie i nr 3 w Szczecinie. Załoga człuchowska, prowadząca naprawę samochodów dostawczych, zwiększyła wartość tak potrzebnych usług; podobny charak-

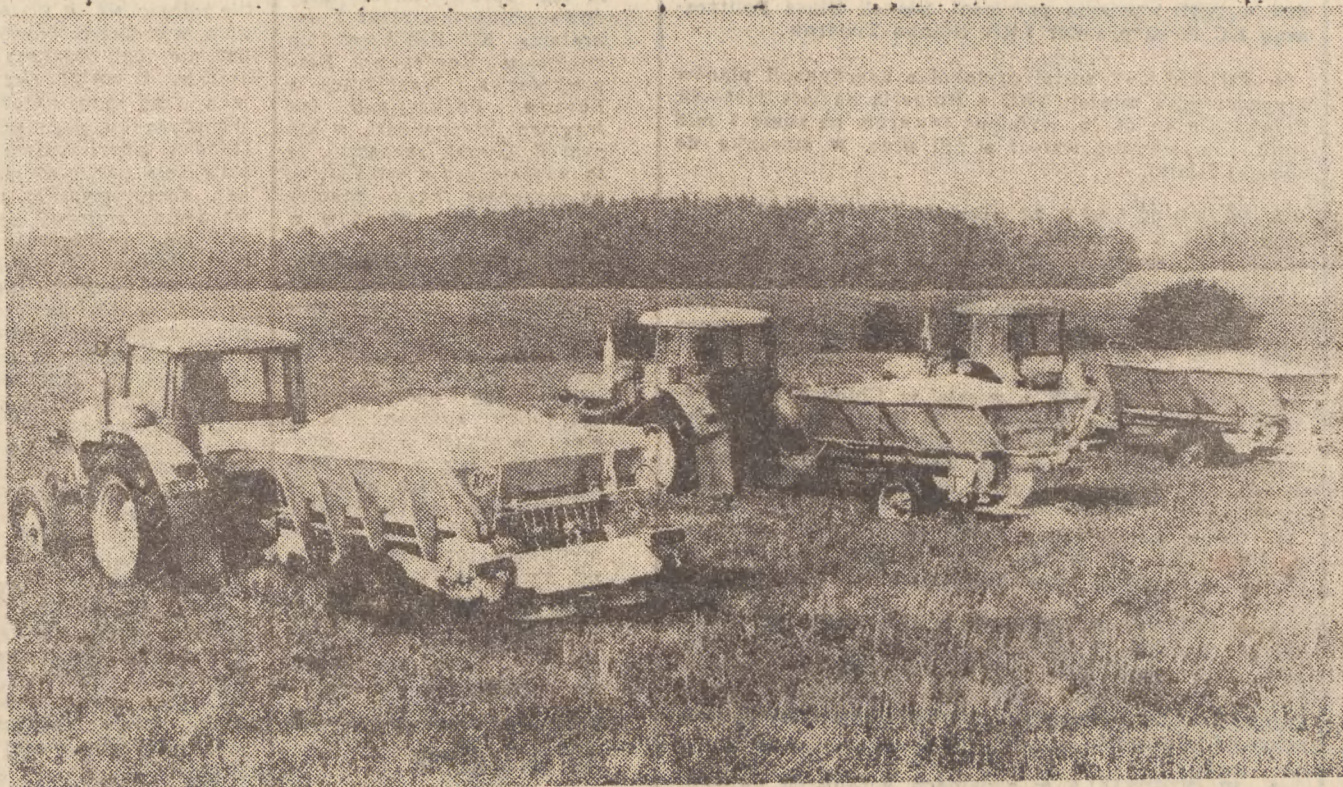
ter mają zobowiązania pracowników zakładu szczecińskiego, specjalizującego się w remontach starów i żuków.

— Do tej pory — mówi I sekretarz Komitetu Zakładowego partii w KZNS Czesław Karwina — wykonaliśmy już nasze zobowiązania w około 80 proc. Ich realizację zakończymy w pełni za miesiąc. Już teraz rozważamy możliwości dodatkowych zobowiązań dla uczczenia VII Zjazdu partii. W trzeciej dekadzie października na uroczystym kaeserze z okazji 30-lecia naszego zakładu, załoga zamierza zameldować o wykonanych zobowiązaniach i podjąć nowe. Przymierzamy się już do kolejnych czynów produkcyjnych wartości około pół miliona zł. Efektem byłyby ponadplanowe urządzenia obsługiwo-naprawcze do samochodów (szlifierki typu USG-300 do bloków cylindra i głowic) oraz poszukiwane na naszym motoryzacyjnym rynku części zamienne: bębny hamulca i drążki kierownicze.

(w)

## UKAZAŁY SIĘ MATERIAŁY Z KBWE

WARSZAWA (PAP). „Wielka Karta Pokoju” — taki tytuł nosi wydana przez „Ekskiz i Wiedzę” publikacja zawierająca pełny polski tekst aktu końcowego Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Wydawnictwo otwiera tekst przemówienia przewodniczącego delegacji polskiej na III fazę Konferencji w Helsinkach, I sekretarza KC PZPR — Edwarda Gierka.



ŚWIDWIN. Łąki wzbogacone teraz nawozami wydadzą lepszy zbiór siana. Nie zapomniano i o tym w Zakładzie Rolnym w Krosinie.

Na zdjęciu: świdwiński POM swoim zmechanizowanym sprzętem wapnuje łąki krosińskiego Zakładu Rolnego. (hz)

Fot. JERZY PATAN

KOSZALIN, ŚLUPSK. Trzeci tydzień września upłynął pod znakiem słonecznej, upalnej, nawet pogody. Taką aurą sprzyja, ale wyłącznie zbierającym ziemniaki i zielonki. Niestety, nie może ona zadowalać przygotowujących gleby pod nowe ziarno i prowadzących siewy zbóż ozimych. Rolnictwo czeka na opady deszczu, co potwierdza wyraźnie przebieg jesiennych prac polowych.

W obu województwach dobiegają końca prace przy siewach roślin poplonowych, przeznaczonych w następnym roku na pierwsze kiszonki. Na ziarno roślin kiszonkowych czeka jeszcze około 4 tys. ha, przeważnie w gospodarstwach chłopskich. Słabiej przebiegają podstawowe siewy, a więc żyta i pszenicy ozimej. Obsiano około 40 proc. planowanego arealu, znacznie więcej w przedsiębiorstwach rolnych. Duży postęp w siewach notuje się w rejonach o lekkich glebach, np. w drawskim, szczecińskim, człuchowskim, miasteczkim. W pasie nadmorskim, o przeważnie gleb cięższych, zasiano znacznie mniej zbóż ozimych. Odstają zwłaszcza rolnicy w gminach:

## JESIEŃ NA POLACH

# WZRASTA RYTM PRACY W ROLNICTWIE

Mielno, Malechowo, Ustronie Morskie. Postomino. Nawet w rejonie Świdwina i Rymania występują duże zaległości w uprawie nowych zbóż.

Terminy agrotechniczne nagle: ziarno żyta powinno się znaleźć w glebie najpóźniej do końca września, a pszenicy — do 5 października. Chodzi o zapewnienie dobrych warunków rozwoju dla zbóż ozimych i wygospodarowanie czasu na sprzęt ostatnich w tym roku plonów. Niepokoić musi także znaczny w ostatnich tygodniach spadek sprzedaży nawozów mineralnych, w wielu gminach zakupy tych środków

produkcji utrzymują się na poziomie sprzed roku. Służba rolna powinna się też zainteresować przebiegiem wymiany ziarna siewnego, bowiem i w tej kampanii występują zaległości. W sumie — potrzebne jest zdecydowane przyspieszenie prac przy uprawie ozim.

Tempo prac wykopkowych jest zadowalające, bo tej akcji aura wybitnie sprzyja. W województwie koszalińskim zebrano plony ziemniaków z około 7 tys. ha, więc ponad 20 proc. W województwie śluskim zaawansowanie prac wykopkowych jest na podobnym poziomie. W obu regionach przodują w sprzącie ziemniaków rolnicy, zwłaszcza gospodarstwa uprawiające na kartofliskach zboża ozime.

(dokończenie na str. 3)

## Ruszyła cukrownia w Łapach

BIŁYSTOK (PAP). W nocy z 20 na 21 bm. rozpoczęła „słodką” kampanię największa w kraju cukrownia w Łapach. W czasie tegorocznej, drugiej po wybudowaniu kampanii łapska cukrownia przerabiać będzie w ciągu doby ok. 230 wagonów buraków.

Przewiduje się, że cukrownia w Łapach jeszcze w br., tj. o 2 lata wcześniej, niż zakłada ewk normatywny, osiągnie pełną zdolność produkcyjną, przetwarzając na cukier ok. 20 tys. wagonów surowca.

„Pełna para” pracę także najstarsza w kraju cukrownia „Czestochowa” w Ostrowie Świętokrzyskim, dla której jest to już 149. kampania.



19 bm. odbyła się w Warszawie konferencja prasowa i pokaz filmu „Noc i dzień”. Na zdjęciu: w czasie konferencji — od lewej operator Stanisław Loth, reżyser Jerzy Antczak i aktorka Jadwiga Barańska.

CAP - Rozmysłowicz

## SZTANDAR PRZECHODNI RADY MINISTRÓW I CRZZ

# DLA OSTROWIECKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA OGÓLNEGO

KIELCE (PAP). Ukoronowaniem wielokrotnie już zdobywanych w 16-letniej działalności laurów stało się uzyskanie pierwszego miejsca w krajowym współzawodnictwie budowlanych za

r. 1974 oraz sztandaru przechodniego prezesa Rady Ministrów i przewodniczącego CRZZ przez Ostrowieckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego.

## Przedstawicielstwo PZM w USA

SZCZECIN (PAP). 21 bm. w miejscowości Tampa na Florydzie w USA rozpoczęło działalność nowe przedstawicielstwo szczecińskiego armatora — Polskiej Żeglugi Morskiej. Prócz miejscowości tej, stanowiącej centrum załadunku fosforytów, placówka obejmie swą działalnością wszystkie porty USA, do których zawijają statki PZM.

Przedstawicielstwo w USA jest ósmą placówką tego typu uruchomioną przez szczecińskiego armatora. Wcześniej powstały one w Finlandii, Danii, Włoszech, Tunezji, Indiach i dwa w Japonii. Ponadto w wielu innych portach świata działają tzw. agenci morscy PZM.



3 - 4 - 11

14 - 20 - 25

DODATKOWA 24

## W TELEGRAFICZNYM SKRÓCIE

▲ **XXX SESJA** Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zatwierdziła porządek swych obrad, na który wpisano 125 punktów dotyczących m. in. Bliskiego Wschodu, Cypru, RPA oraz międzynarodowych problemów gospodarczych i społecznych. Najważniejszym punktem jest radziecka propozycja w sprawie zawarcia układu o całkowitym i powszechnym zakazie dowożenia z bronią jądrową.

▲ **NA ZAPROSZENIE** członka Biura Politycznego KC SED, przewodniczącego Rady Ministrów NRD, Horsta Sindera, w dniach 24-26 bm. przebywać będzie w NRD z wizytą przyjaźni członek Biura Politycznego KC BPK, premier LRB, Stanko Todorow.

▲ **PODPISANY** został protokół o koordynacji planów gospodarczych między NRD a Bułgarią na lata 1976-80. Przewiduje on m. in. wymianę towarów na sumę 3 mld rubli, co stanowi wzrost o 150 proc. w stosunku do obecnej 5-letki.

▲ **PRZED 20 LATY**, 20 września 1955 r. został podpisany układ o stosunkach między NRD i ZSRR. Z tej okazji minister spraw zagranicznych NRD, Oskar Fischer wystosował do ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromyki telegram podkreślający wielkie znaczenie tego wydarzenia w rozwoju braterskiego sojuszu między obu państwami i narodami.

▲ **PRZEBYWAJĄCY** z wizytą w Chinach byli premier W. Brytanii i b. przywódca Partii Konserwatywnej, Edward Heath został przyjęty w niedzielę rano w Pekinie przez Mao Tse-tunga. Źródła brytyjskie podają, że rozmowa trwała godzinę i dotyczyła spraw międzynarodowych.

W sobotę rano Edward Heath spotkał się z wicepremierem ChRL, Teng Siao-pingiem. Teng Siao-ping jest trzecią osobistością w maoistowskim kierownictwie.

▲ **20 WRZESNIA** podpisano w Belgradzie protokół w sprawie konsultacji organów planowania Rumunii i Jugosławii w latach 1976-1980. Rumunia i Jugosławia zdecydowały w tym okresie współpracę w takich dziedzinach gospodarki, jak: energetyka, przemysł maszynowy, chemiczny i hutnictwo.

▲ **W NIEDZIELĘ** w godzinach porannych na sejmiku pałac, w którym nocował premier nowo utworzonego rządu portugalskiego admirał Jose Pinheiro de Azevedo eksplodowała bomba. Wskutek wybuchu zostały uszkodzone drzwi wejściowe oraz powypadali szyby w oknach.

Premier oraz osoby przebywające w pałacu nie odnieśli żadnych obrażeń.

▲ **W NIEDZIELĘ 21 BM.** przypadła 55 rocznica powstania Komunistycznej Partii Urugwaju. Historię KPU oraz jej obecną walkę przeciw dyktatorskim rządowi Juana Marii Bordaberry'ego przedstawił w sobotę 20 bm. na konferencji prasowej w Hawanie członek kierownictwa partii, Leopoldo Bruceras.

▲ **WCZORAJ** rozpoczęły się w Finlandii dwudniowe wybory do jednolizbowego parlamentu. Obserwatorzy polityczni nie przewidują zasadniczej zmiany układu sił politycznych i podziału 200 mandatów. Przewiduje się, że największą ilość głosów uzyska Partia Socjaldemokratyczna, a po wyborach będzie utworzony koalicyjny rząd centrolewicy.

▲ **W STOLICY CZECHOSŁOWACJI** w dniach 21 i 22 września jest obchodzone tradycyjne święto organu KC KPCz dziennika „Rude Pravo”. W tym roku jest ono obchodzone szczególnie uroczysto, gdyż właśnie miało 55 rocznica ukazania się pierwszego numeru tego pisma. Na uroczystości złożyła się dziesiątka imprez oświatowych, rozrywkowych i sportowych, spotkań i dyskusji członków zespołu z czytelnikami. Większość z nich odbędzie się w parku im. J. Fuczika.

▲ **W DUESSELDORFIE**, stolicy największego kraju RFN, Nadrenii Północnej — Westfalii, zakończyło się wczoraj święto dziennika Niemieckiej Partii Komunistycznej, „Unsere Zeit”. Święto jest obchodzone po raz drugi. Do Duesseldorfu przybyli liczni przedstawiciele bratnich organów partyjnych z przeszło 20 krajów, w tym przedstawiciele „Trybuny Ludu”. Organizatorzy zaprosili też pierwszą kosmonautkę świata Walentinę Nikołajewą-Tiereszkową.

▲ **MIMO** osiągniętego po raz wtóry porozumienia o rozejmie, w sobotę wieczorem znów doszło do strzelaniny w Bejrucie. Według komunikatu policji, w wyniku tej strzelaniny, co najmniej 10 osób poniosło śmierć. Radio bejruckie zaapelowało do mieszkańców, by pozostawali w domu. W stolicy Libanu nadal obowiązują godzina policyjna od zmierzchu do świtu.

▲ **AGENCJA AFP** powołując się na informacje z Kinshasy, pisze o wznowieniu walk wokół portowego miasta angolskiego Caxito. Miasto to zaatakowały oddziały wojskowe prawicowej organizacji Narodowego Frontu Wyzwolenia Angoli (FNLA). W ofensywie tych wojsk biorą udział czołgi. Rzecznicy FNLA utrzymują, że miasto zostało zdobyte przez wojska tej organizacji.

▲ **DO STOLICY** Jugosławii przybył wczoraj z 5-dniową wizytą oficjalną premier Singapuru, Lee Kuan Yow. Przeprowadził on rozmowy na temat aktualnych zagadnień międzynarodowych oraz przedyskutował problemy współpracy dwustronnej między obu państwami.

▲ **NIE ZIDENTYFIKOWANE** siły przekroczyły granicę Timoru od strony Indonezji i zaatakowały pozycje Rewolucyjnego Frontu na Rzecz Niezależności Timoru Wschodniego (FRETILIN) na wybrzeżu południowym w okolicach miasta Suia. Dowódca FRETILIN poinformował, że niektórzy z żołnierzy biorących udział w inwazji nosili indonezyjskie mundury oraz że akcja ta została przeprowadzona przy wsparciu helikopterów. Atak został odparty.

### PO SPOTKANIU E. GIERKA W KOPALNI „SOSNOWIEC”

**MOSKWA (PAP).** Agencja TASS przekazała obszerną relację ze spotkania Edwarda Gierka z aktywnym partyjnym kopalni „Sosnowiec”. Na pierwszy plan wysunęto w niej fragment dotyczący sukcesów gospodarczych PRL w bież. 5-letce nieustannej troski partii i rządu o poprawę warunków życia ludzi pracy. Agencja omówiła też sprawy międzynarodowe poruszone przez I sekretarza KC PZPR, w tym dotyczące Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Podkreślano ten fragment wypowiedzi, w którym E. Gierek zaznaczył, że to właśnie kraje socjalistyczne wysunęły hasło pokojowej współpracy narodów w Europie.

**BUDAPEST (PAP).** Sobotnie dzienniki węgierskie relacjonując wystąpienie Edwarda Gierka na spotkaniu z górnikami zacytowały słowa I sekretarza, że stabilizacja cen podstawowych artykułów spożywczych w ciągu ostatnich 5 lat odegrała pożyteczną rolę. Prasa węgierska pisze, omawiając przemówienie E. Gierka, że w okresie ostatnich 5 lat produkcja przemysłowa Polski wzrosła o 75 proc., a rolnicza o przeszło 25 proc., że stworzono 1800 tys. nowych miejsc pracy, a wzrost kosztów utrzymania był w Polsce najniższy na świecie.

### W INTERESIE POKOJU

**BRUKSELA (PAP).** W stołecznej Belgii zakończyła się sesja Międzynarodowego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie. Biorący w niej udział przedstawiciele ponad 20 państw kontynentu oraz 12 organizacji międzynarodowych przedyskutowali i zatwierdzili program działania dla poparcia wyników Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie oraz wprowadzenia ich w życie. Dokument wita z zadowoleniem zakończenie KBWE oraz zwraca uwagę, że Konferencja ta stanowi zwrot w historii Europy oraz otwiera przed nią nowe perspektywy. Międzynarodowy Komitet Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie zorganizował wraz z przedstawicielami społeczeństwa Brukseli specjalne posiedzenie poświęcone omówieniu sytuacji w Portugalii, Hiszpanii i na Cyprze.

## Hiszpania: wyroki śmierci, dalsze aresztowania

**MADRYT (PAP).** Agencje zachodnie powołując się na informacje władz w Barcelonie doniosły, że 20-letni działacz baskijski Juan Paredes Manot został skazany na karę śmierci. Sąd wojskowy uznał go winnym za bójstwa policjanta. W czasie 8-godzinnego przewodu sądowego Paredes stanowczo zaprzeczył, iż jest winny, oświadczył, że w czasie na padu na bank w Barcelonie 6 czerwca br. przebywał w Perpignan we Francji. Jest to już 11 wyrok śmierci w Hiszpanii w ciągu ostatniego miesiąca.

Jednocześnie z Hiszpanii napływają wiadomości o aresztowaniu przez policję 57 osób podejrzanych o przynależność do zdelegalizowanych organizacji lewicowych i o przygotowywanie akcji terrorystycznych. Aresztowań dokonano w wyniku obław policyjnej w Barcelonie, Murcji i Walencji. Amerykańska agencja UPI podała, że władze hiszpańskie przetrzymują w więzieniach ponad sto osób, które oskarżone są o działalność terrorystyczną. Nadal nie jest znany los

### PORTUGALIA — NOWY RZĄD PRZYSTĄPIŁ DO PRACY

## PREZYDENT GOMES: BUDOWAĆ PAŃSTWO SOCJALISTYCZNE...

**LIZBONA (PAP).** W Portugalii rozpoczął urzędować nowy rząd tymczasowy, 6 od czasu obalenia dyktatury faszystowskiej w tym kraju w dniu 25 kwietnia 1974 r. Jego zaprzysiężenie odbyło się w piątek późnym wieczorem. Nowy gabinet nie jest organem koalicyjnym i został określony jako „rząd zgody narodowej”. Wchodzący w jego skład na zasadzie indywidualnej przedstawiciele partii socjalistycznej, komunistycznej i ludowo-demokratycznej zobowiązali się współpracować w rozwiązywaniu problemów kraju bez względu na swą przynależność partyjną i przekonania polityczne.

Agencje prasowe zwracają uwagę na przemówienie jakie wygłosił w czasie zaprzysiężenia rządu prezydent Francisco da Costa Gomes. Powiedział on m. in.: „Musimy budować państwo socjalistyczne przy współudziale wszystkich Portugalczyków, bronić warstw dotychczas najmniej uprzywilejowanych, dopóki nie zbudujemy społeczeństwa bezklasowego... Na długiej drodze, którą kroczymy, potrzeba nam więcej pracy niż słów, więcej realizmu niż idealizmu oraz więcej obiektywizmu”.

Portugalska Partia Komunistyczna — jak podkreślała jej przywódca — decy-

dując się na współudział w rządzie, w którym reprezentowana jest zajmująca zdecydowanie antykomunistyczne stanowisko PPD, uczyniła to w interesie obrony demokratycznych i rewolucyjnych zdobyczy osiągniętych po 25 kwietnia. Jak podkreślił w piątkowym artykule wstępnym organ KC PPK, pismo „Avante”, komuniści postanowili zaofiarować współpracę desygnowanemu premierowi Pinheiro de Azevedo, aby umożliwić wyjście z kryzysu, nie zaś dlatego, że zgadzają się ze składem tego gabinetu.

„Avante” stwierdziło również, że „alternatywą obecnego rządu de Azevedo niemal z całą pewnością nie byłby w obecnej sytuacji rząd lewicowy, lecz gabinet zdecydowanie prawicowy”.

Podstawowe punkty platformy nowego rządu, zaakceptowanej formalnie przez partię, których przedstawiciele weszli w jego skład, mówią o zwalczaniu działalności kontrewolucyjnej, o zagwarantowaniu swobód demokratycznych w całym kraju oraz o przeprowadzeniu reformy rolnej.

Przebieg trwającego od blisko trzech miesięcy kryzysu politycznego w Portugalii za powiada jednak, że szósty gabinet tymczasowy, mimo swego „centrowego” w porównaniu z poprzednim rzą-

dem charakteru, będzie przedmiotem potęgających się nacisków ze strony skrajnej prawicy.

A oto skład nowego tymczasowego rządu portugalskiego:

premier — admirał Pinheiro de Azevedo,  
Ministrowie:  
spraw zagranicznych — major Melo Antunes  
finansów — Salgado Zenha (Partia Socjalistyczna),  
rolnictwa — Lopes Cardoso (Partia Socjalistyczna),  
handlu zagranicznego i turystyki — Jorge Campinos (Partia Socjalistyczna),  
transportu i komunikacji — Walter Rosa (Partia Socjalistyczna),  
handlu wewnętrznego — Magalhaes Mota (Partia Ludowo-Demokratyczna),  
spraw społecznych — Sa Borges (Partia Ludowo-Demokratyczna),  
wyposażenia socjalnego i ochrony środowiska — Veiga de Oliveira (Portugalska Partia Komunistyczna),  
pracy — kpt Tomas Rosa (administracji wewnętrznej — kpt Almeida Costa,  
oświaty i badań naukowych — major Vitor Alves, sprawiedliwości — Pinheiro Farinha (niezależny),  
informacji — Almeida Santos (niezależny),  
przemysłu i techniki — Marques de Carmo (niezależny).

### DEPESE PRZYWÓDCÓW RADZIECKICH DO PREZYDENTA U. KEKKONENA

**MOSKWA (PAP).** Przywódca radziecki Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin wymienili depesze z prezydentem Finlandii Urho Kekkonem z okazji 20. rocznicy zawarcia porozumienia między obu krajami o zrezygnowaniu przez Związek Radziecki z prawa do wykorzystania terytorium Porkkala-Udd jako morskiej bazy wojskowej i wycofania radzieckich sił zbrojnych z tego obszaru.

Przedterminowe przekazanie Finlandii dzierżawionego przez Związek Radziecki terytorium Porkkala-Udd było wymownym dowodem

wzrostu wzajemnego zaufania między narodami Związku Radzieckiego i Finlandii — stwierdza depesza przywódców radzieckich. — Rozwój stosunków radziecko-fińskich w ciągu 20 lat, które upłynęły od podpisania tego ważnego aktu przekonywająco wykazał całemu światu, że przyjaźń i współpraca naszych krajów nadal rozszerza się i pogłębia dla dobra obu narodów i umocnienia powszechnego pokoju.

Z tej okazji nastąpiła wymiana depesz między premierami obu państw i ministrami spraw zagranicznych ZSRR i Finlandii.

### Amerykańscy kosmonauci z wizytą w ZSRR

**WASZINGTON (PAP).** Z bazy wojskowej Andrews pod Waszyngtonem udali się specjalnym samolotem do Związku Radzieckiego amerykańscy kosmonauci Thomas Stafford, Vance Brand i Donald Slayton, biorący udział w historycznym locie kosmicznym statków „Sojuz” i „Apollo”. Razem z astronautami odlecieli członkowie ich rodzin, a także przedstawiciele departamentu stanu i NASA.

W czasie wizyty, która potrwa do 4 października, amerykańscy kosmonauci odwiedzą Moskwę, Leningrad, Kijów, Wołgograd, Nowosybirsk, Soczi i Tbilisi.

stąpieniu telewizyjnym surowo potępił wyroki.

Z oficjalnym demarche do władz hiszpańskich zwróciły się rządy Włoch i Holandii, domagając się łaski dla skazanych. Również premier Szwecji, Olof Palme, ostro skrytykował surowość trybunałów hiszpańskich i oświadczył, że ostatnie procesy były karykaturą sprawiedliwości. Premier Malty, Dom Mintoff w depeszy do gen. Franco zwrócił się o ulaskawienie skazanych na śmierć, podkreślając, że nie należy dopuścić do egzekucji, którą określił jako barbarzyństwo. Depesze do szefa państwa hiszpańskiego wysłało wiele wybitnych osobistości, m. in. przywódca brytyjskiej Partii Liberalnej, Jeremy Thorpe.

Również organizacje związkowe nie pozostały obojętne na los skazanych. Światowa Federacja Związków Zawodowych oraz Międzynarodowa Konfederacja Wolnych Związków Zawodowych (CISL) popęła w depeszach do Madrytu pogwałcenie podstawowych zasad humanitarnych i prawnych, domagając się przeprowadzenia po-

nownych, uczciwych procesów. Konfederacja włoskich związków zawodowych postanowiła zbójkotować od 20 do 27 bm. wszystkie statki hiszpańskie, które zawinęły by w tym czasie do portów włoskich. Statki te nie będą rozładowywane, załadowywane, ani zaopatrywane w żywność.

Przeciwko wyrokom śmierci wystąpili także w imieniu Włoskiej Partii Komunistycznej jej przywódca Luigi Longo i Enrico Berlinguer.

Fala protestów ogarnęła również Francję. Na apel głównych partii politycznych (FPK, UPS, Ruchu Lewicowych Radikałów, PSU), centrali związkowych (CGT i CFDT) oraz Ligi Praw Człowieka odbyła się 20 bm. w Paryżu potężna demonstracja protestów przeciwko wyrokom śmierci na 11 przeciwników reżimu frankistowskiego. Wiele francuskich organizacji zwróciło się do premiera Jacquesa Chiraca, domagając się natychmiastowej interwencji u władz hiszpańskich. Represje w Hiszpanii surowo potępił organ FPK, dziennik „l'Humanite”.

## XIX „Warszawska Jesień” otwarta

**WARSZAWA (PAP).** Po raz dziewiętnasty stolica gości uczestników międzynarodowego festiwalu „Warszawska Jesień”, imprezy, która trwale wrosła w tradycję życia kulturalnego naszego kraju i zyskała równocześnie rangę wydarzenia o zasięgu światowym. Zasięg ten ilustrują takie liczby jak ok. 1300 utworów, ponad pięćset kompozytorów, wykonanych w programie dotyczących festiwalu.

Jak podkreślają goszczący co roku w Warszawie w dniach festiwalu przedstawiciele świata muzycznego z wielu krajów, bogactwo i wszechstronność informacji

o dniu dzisiejszym współczesnej muzyki stawiają „Warszawska Jesień” w rzędzie najbardziej reprezentatywnych przeglądów współczesnej twórczości w świecie. Także i w tym roku przybyli do Warszawy liczni goście, kompozytorzy, muzykolodzy, krytycy, organizatorzy podobnych festiwali, przedstawiciele radiofonii, nie tylko z krajów europejskich.

W programie XIX Międzynarodowego Festiwalu „Warszawska Jesień”, który trwać będzie do 28 bm. wykonanych zostanie 85 kompozycji, z czego 27 reprezentuje muzykę polską. Jednym z ważniejszych akcentów festiwalu

będzie koncert poświęcony pamięci Dymitra Szostakowicza. Wystąpią też dwa zespoły operowe: z Brna z CSRS (w programie utwory klasyki czeskiej muzyki — Leosy Janáčka) i z Poznania — ze „Zmierzchem Peryna” Zbigniewa Penhaskiego. Wśród polskich wykonawców znajdą się zespoły Filharmonii Narodowej, Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i TV z Katowic, chóry Polskiego Radia i Filharmonii z Krakowa, zespoły kameralne, soliści i dyrygenci. Wystąpią także muzycy z Austrii, Brazylji, Danii, Francji, Jugosławii, NRD, RFN, USA, Węgier, Włoch i ZSRR.

## Z Dolnej Odry: trzy miliardy kilowatogodzin energii

**SZCZECIN (PAP).** Powstająca koło Gryfina w woj. szczecińskim elektrownia „Dolna Odra” dostarczyła 20 bm. do krajowego systemu energetycznego trzymiliardową kilowatogodzinę energii elektrycznej.

Załoga elektrowni znacznie wyprzedza czas produkcji energii. Stało się to możliwe dzięki zwiększonemu wysiłkowi budowlanych oraz dobrym wynikom osiąganym przez zespoły eksploatacyjne. Blok nr 1 osiągnął pełną zdolność produkcyjną w trzecim miesiącu eksploatacji zamiast w siódmym, blok nr 2 — w czwartym zamiast w siódmym, blok nr 3 — już w 1 miesiącu zamiast w

czwartym. Jak wskazują uzyskiwane dotychczas rezultaty podobnie będzie z najmłodszym obecnie blokiem nr 4.

Dzięki przedterminowemu przekazywaniu bloków do eksploatacji wcześniej szemu uzyskiwaniu przez nie pełnych zdolności „Dolna Odra” wyprodukowała dodatkowo ponad miliard 800 milionów kilowatogodzin energii.

## NA BUDOWIE HUTY „KATOWICE”

**KATOWICE (PAP).** Dobra wrześniowa pogoda sprzyja budownictwu huty „Katowice”. Prace przy wzniesieniu metalurgicznego kolosa przebiegają sprawnie i na ogół zgodnie z założonymi terminami. Główne wysiłki koncentrują się obecnie na jednym z podstawowych wydziałów produkcyjnych — aglomerowni, która już w niedługim czasie zacznie przyjmować każdego dnia tysiące ton rudy i koksu i przygotowywać wsad dla wielkich pieców. Aglomerat (spieczona ruda) przekazywany będzie taśmociągami, które pobiegą podziemnymi tunelami budowanymi obecnie w bardzo szybkim tempie.

Widoczny postęp robót dostrzega się również w głównym budynku piekarni, sortowni i namiarowni.

## Następca patriarchy

**KIELCE (PAP).** Zasadzono przed kilku laty koło le gendarnego „Bartka” pod Za gnańskiem „Mały Bartek” — szybko rośnie. Młody dęb czak znajduje się pod opieką leśników, którzy od lat mają w swej pieczy 1200-letniego drzewnego patriarchy — żywot tego ostatniego powoli dobiega końca. Pień starego dębu jest już częściowo spróchniały i zaplombowany cementem.

## W trosce o bezpieczeństwo międzynarodowe

**WARSZAWA (PAP).** Wczoraj, w drugim dniu odbywającego się w Warszawie międzynarodowego seminarium poświęconego problemom bezpieczeństwa, rozbrojenia oraz roli postępowej opinii publicznej w umacnianiu odprężenia w świecie kontynuowana była dyskusja. Dotyczyła ona głów

nych też przedstawionego w sobotę przez polskich uczestników seminarium obszernego dokumentu, który określa podstawowe zadania społecznych ruchów pokoju w walce o zaprzestanie wyścigu zbrojeń i powszechne rozbrojenie. Przedstawiciele różnych krajów zwracają uwagę, że umacniające się od

preżenie w stosunkach międzynarodowych, do którego decydujący wkład wniosła polityka państw socjalistycznych i które doprowadziło do pomyślnego zakończenia Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie sprzyja podejmowaniu konkretnych kroków rozbrojeniowych. Wielkie znaczenie dla tych procesów ma zwłaszcza rozwój stosunków radziecko-amerykańskich i dążenie obu mocarstw do zapobieżenia wojnie nuklearnej. W seminarium uczestniczył m. in. sekretarz generalny Światowej Rady Pokoju — Romesh Chandra.

## Wynalazek godny uwagi

## Garaż dla „malucha”

**WARSZAWA (PAP).** Pomysłowy garaż dla „malucha”, przypominający z wyglądu powiększone do odpowiednich rozmiarów opakowanie na... maszynę do pisania — to propozycja Biura Projektowo-Technologicznego Przemysłu Motoryzacyjnego „Motoprojekt” w Warszawie. Autorem rozwiązania jest Tomasz Dębski, a jego wynalazek o nazwie „pokrowiec samonośny pojazdów drogowych” otrzymał w urzędzie patentowym certyfikat nr 76754.

Cały garaż wykonany z lekkiego styropianu, waży nie więcej niż 50 kg. Pokrywa przytwierdzona jest do podłoża za pomocą zamka i wyposażona w specjalne prowadnice oraz pręt do podtrzymywania. Wystarczy

więc tylko otworzyć zamek, podnieść cały „garaż” do góry, wjechać samochodem i z powrotem opuścić pokrywę.

Gdyby tak jeszcze znalazł się producent, a administracja domów wydzieliła miejsce na postawienie tych lekkich, kolorowych „garaży” — radość posiadaczy czterech kółek nie miałaby granic. Może też znikłyby wreszcie z naszych ulic i parkingów samochody „zawołowane” pokrowcami — najczystsze i najbezpieczniejsze.

Wynalazek polecić można również fabryce fiatów 126p w Bielsku i Tychach. „Samonośny pokrowiec” mógłby doskonale pełnić rolę opakowania samochodów małolitrażowych, które dzięki temu nie ulegałyby „stłuczkom” w transporcie.

## ŁOŚ OFIARĄ KŁUSOWNIKA

**CIECHANÓW (PAP).** Piękny okaz 3-letniego łosia padł w tych dniach ofiarą kłusownika w okolicach Głinojocka w woj. ciechanowskim. Martwe już zwierzę znaleziono na gruntach wsi Rumoka. Na tylnej nodze łosia zaciśnięty był wtyk z linki stalowej, która spowodowała

głębokie uszkodzenie kości. Następstwem była śmierć zwierzęcia z wyczerpania i postępującej infekcji.

Łosie, jedne z najpiękniejszych zwierząt żyjących w naszych lasach są dużą rzadkością. Wg szacunkowych obliczeń w woj. ciechanowskim żyją 84 łosie.

## Śmierć pod kołami traktora

**CIECHANÓW.** Do tragicznego wypadku doszło we wsi Włady sławo w woj. ciechanowskim. Jeden z pracowników spółdzielni kółek rolniczych w Biezinie ułożył się do snu...

tuż obok stojącego przy drodze traktora z przyczepą. Nie dostrzegł tego traktorzysta i ruszając pojazdem przejechał śpiącego, który poniósł śmierć na miejscu.

## WALERIANOWE ŻNIWA

**KIELCE (PAP).** Mieszkańcy wsi Wierzchowiska w woj. kieleckim przystąpili do zbioru kozłka lekarskiego — rośliny, z której otrzymuje się lek nasercowy — walerianę.

Rolnicy z Wierzchowiska już od lat specjalizują się w uprawie kozłka lekarskiego, a jej tajemniki przekazywane są z pokolenia na pokolenie. Uprawą „kropli walerianowych” zajmuje się w tej wsi kilkudziesięciu rolników.

## Groźny pożar we Wrocławiu

**WROCŁAW (PAP).** W sobotę, 20 bm., o godz. 3.00 nad ranem na Starym Mieście we Wrocławiu wybuchł groźny pożar zabytkowego XIV-wiecznego kościoła garnizonowego. Zapaliła się przyczyna dotąd nie ustalona na 80-metrowej wysokości kopuła wieży kościoła. Ogień błyskawicznie objął ustawioną przy wieży sieć drewnianych rusztowań wykorzystywanych podczas prac remontowych prowadzonych przez specjalistów z wrocławskiej Pracowni Konserwacji Zabytków.

Na miejsce pożaru przybyło 17 jednostek straży. Mimo energicznej akcji strażaków — szczytowy fragment wieży spłonął całkowicie.

Akcja gaszenia pożaru odbywała się w trudnych i niebezpiecznych warunkach. Odległość pobliskich domów mieszkalnych od płonącej wieży wynosiła za ledwie 20 do 50 metrów. Energetyczna akcja strażaków zakończyła się wczoraj o godz. 7 rano, kiedy to pożar został całkiem ugaszony.

Straty szacuje się na ponad milion złotych. Przyczyny powstania pożaru ustali specjalnie powołana komisja.

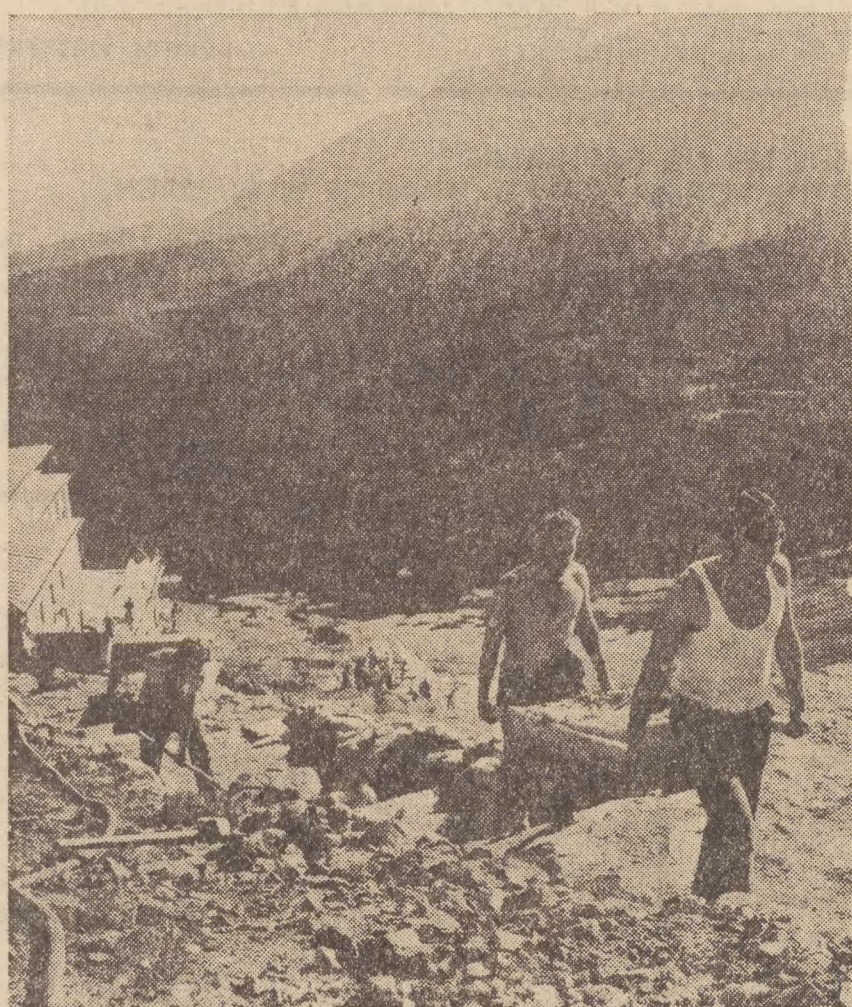
## JESIEŃ NA POLACH

(dokończenie ze str. 1)

W przedsiębiorstwach rolnych wykopyki nasiliły się w tym tygodniu, bowiem już zakończono zabiegi desykacji na ziemniaczanych plantacjach. Stworzono warunki do wejścia szerszym frontem na plantacje kombajnów ziemniaczanych.

Wzorem lat ubiegłych, przedsiębiorstwa rolne korzystać będą z pomocy miejskich ekip i szkolnych hufców. Większość gospodarstw zawarła już odpowiednie po

rozumienia z zakładami pracy i szkołami. Należy racjonalnie wykorzystać tę społeczną pomoc, angażować młodzież szkolną możliwie wcześniej, kiedy pracownik wykopkowy sprzyja pogodzie. Pomoc w wykopkach deklarują również organizacje młodzieżowe skupione w FSZMP. Np. już wczoraj wiele stacjonarnych ochotniczych hufców pracy pospieszyło z pomocą w ramach akcji pod hasłem: „Junacy — rolnictwu”. (5)



Dyskusja na temat, czy turyści zdepczą w końcu Kaspiowy Wierch, nie słabnie. Pomijając żartobliwy aspekt tego zagadnienia, trzeba powiedzieć, że stan wielu najbardziej uczęszczanych turystycznych szlaków i tatrzańskich pozostawia wiele do życzenia, stanowiąc niejednokrotnie zagrożenie dla bezpieczeństwa turystów. Na zdjęciu: Remont szlaku na odcinku od górnej stacji kolejki linowej do obserwatorium meteorologicznego na Kaspiowym.

CAF — Momot

## STUDIO „BAŁTYK” TYSIĘCZNY RAZ NA ANTENIE

Kiedy trzy lata temu powoływano studio „Bałtyk”, jego pomysłodawcy sądzili, że audycja prowadzona będzie jedynie w sezonie letnim. Słuchacze jednak zażądali, by jedyna prowadzona na żywo audycja trzech rozgłośni — gdańskiej, koszalińskiej i szczecińskiej — weszła na stałe do rannego programu radiowego. Tak się też stało i dlatego dzisiaj na lokalnej antenie odbywa się tysięczna emisja „Bałtyku”. Co o nim mówią dzień nikarze z koszalińskiej Rozgłośni Polskiego Radia, którzy jako pierwsi zasiedli przed mikrofonami, by zainaugurować studio „Bałtyk” — redaktorzy Janusz Sternowski i Zenon Suszycki?

— Nasze studio rozpoczęło swą działalność w czerwcu 1972 roku — wspomina red. Sternowski — Ze zrozumiałych względów dominowała wtedy tematyka turystyczna, informowaliśmy słuchaczy o tym co warto zwiedzić, gdzie można się zatrzymać i tak dalej. Następnego roku prowadziliśmy nawet akcję pod nazwą „Kwatera dla turysty” i chyba w jakimś stopniu przyczyniliśmy się do tego, że ludzie, którzy chcieli odwiedzić nasz region nadmorski, mieli mniej kłopotów ze zdobyciem noclegów. To zresztą nie była nasza jedyna akcja.

— Podobno niektórzy słuchacze nie bardzo wierzą w to, że studio „Bałtyk” prowadzone jest na żywo.

— Niejednokrotnie udowodniliśmy, że to jest prawda. Wspomnę może o dość zabawnym przypadku. Pewna kobieta pośkarżyła się nam, że nie może kupić kołyski. Ogłosiliśmy list podczas audycji, zaraz zgłosił się mężczyzna, który chciał sprzedać kołyskę i tym sposobem w ciągu piętnastu minut załatwiliśmy tę sprawę.

— Nasza zasada jest nigdy nie zawieść zaufania słuchaczy. A tysiące listów, które otrzymujemy i telefonów, świadcza o tym, że ich autorzy wierzą w nasze nieograniczone możliwości załat-

wienia każdej najtrudniejszej sprawy. Nie zawsze możemy tak błyskawicznie reagować na wszystkie skargi, ale zawsze staramy się je załatwiać.

— Macie wielu przyjaciół, nie tylko wśród dorosłych, ale również w kręgach młodzieżowych, a to głównie dzięki muzyce, którą przepłatacie krótkie wywiady, reportaże.

— Muzyka stanowi nieodłączny i bardzo ważny element naszych audycji — stwierdza red. Suszycki — Staramy się, by było jej jak najwięcej. Poza tym jest ona starannie doborana, nie ma mowy o przypadkowości. Zresztą otrzymujemy także wiele życzeń muzycznych, słuchacze zamawiają sobie ulubione piosenki, melodie.

— Jestem również stałą słuchaczką Waszych audycji i przypominam sobie, że nie wszystkie były prowadzone ze studia.

— Zgadza się — przytakuje red. Sternowski. — Prowadziliśmy „Bałtyki” z najdziwniejszych miejsc — z latarni morskiej, z Kołobrzegu, z placu Zwycięstwa w Słupsku, z dworca, a ostatnio ze stadionu „Gwardii”, a było to na dzień przed dożynkami.

— Co można uważać na największe osiągnięcie „Bałtyku”?

— Przede wszystkim jest nim to, że mamy tak wielu przyjaciół wśród słuchaczy i że zdobyliśmy ich zaufanie. Było też osiągnięcie bardziej wymierne, a mianowicie roczna nagroda prezesa Radiokomiteu, przyznana zespołowi trzech rozgłośni za działalność w 1973 roku — odpowiada red. Sternowski.

— A czego należy Wam życzyć z okazji dzisiejszego jubileuszu?

— Żeby jak największą ilość osób mogło nas słuchać na UKF, bo od nowego roku, po reorganizacji programów radiowych, rozgłoszenie lokalne będą tylko na UKF.

Rozmawiała: WANDA KONARSKA

# 8.817 IZB MIESZKALNYCH PRZEKAZALI BUDOWLANI ŚRODKOWEGO WYBRZEŻA

**KOSZALIN, ŚLĄSK.** Za kilka dni wielotysięczna rzesza pracowników budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych obchodzić będzie swoje święto — Dzień Budowlanych. Obchodzić je będą także budowlani Środkowego Wybrzeża, którzy szczególnie w ostatnich latach osiągają liczne sukcesy, wyrażające się przede wszystkim wysoką, wyższą niż średnia krajowa, dynamiką wzrostu produkcji i przedterminową realizacją planów. Dzięki wydajnej pracy załóg przedsiębiorstw budowlanych w ostatnich latach w miastach przybywało po kilkadziesiąt dodatkowych, ponadplanowych mieszkań.

Z jakim dorobkiem przywitają swoje tegoroczne święto budowlani Środkowego Wybrzeża?

Zapowiadał się rekordowy rok. Po pierwszym kwartale byli najlepszymi w kraju, mając zrealizowane ponad 36 proc. rocznego planu budowy mieszkań. Utrzymanie takiego tempa mogłoby dać w ostatnim roku 5-letki sporo ponadplanowych mieszkań. Ale niewczesne rachuby przekreśliła specyfika budownictwa i pogłębiające się, bardzo dotkliwe trudności z zaopatrzeniem materiałowym, a przede wszystkim cieniem.

Sukces pierwszego kwartału był następstwem dobre-

go przygotowania się do zimy. Jesienią ubiegłego roku skoncentrowano wysiłki na przygotowaniu budynków do robót w zimie. Doprrowadzono ciepło, oszkłono, zgrzadzono lub zagwarantowano sobie niezbędne materiały. Przy takim przygotowaniu frontu robót wszyscy mieli zajęcie, nikt nie był zbędny. Łagodna zima była ułatwieniem.

Ale od 1 kwietnia upłynęło 5 dalszych miesięcy a stopień realizacji planu rocznego, do końca sierpnia, zwiększył się do 69,3 proc. Z planu wynoszącego 172,2 tys. metrów kwadratowych przekazano 119,4 tys. m kw. Wprawdzie jest jeszcze pewna nadwyżka ponad bieżące zadania, plan 8 miesięcy zrealizowany został w 103,4 proc., ale ta nadwyżka mocno się skurczyła, do niespełna 4 tys. metrów kwadratowych. W rozliczeniu na izby mieszkalne było ich 8.817, co stanowi tylko 92,6 proc. zadań po 8 miesiącach.

Na przyhamowaniu tempa pracy i przekazywania obiektów zaważyły przede wszystkim trudności z cementem. Z tego powodu zdarzały się kilkudniowe przestoje na budowach.

Na budowach nie było to jeszcze zbyt wielką tragedią. Wprawdzie dezorganizowało pracę, wpływało na obniżenie wydajności, ale kierownicy i majstrowie

radzili sobie jakoś w wyszukiwaniu pracy dla załóg. Gorzej działało się w wytwórniach elementów prefabrykowanych, które nie mogły produkować. Były przestoje, a potem odczuwały je budowy przez opóźnione dostawy elementów. Straconych dni nie da się już nadrobić.

Na szczęście we wrześniu nastąpiła wyraźna, odczuwalna poprawa w realizacji planów zaopatrzenia w cement. Powstały nawet kilkudniowe zapasy, pozwalające z większym spokojem realizować zadania i organizować pracę na budowach.

Po 8 miesiącach najwyższe zaawansowanie w realizacji planu rocznego miało Wałeckie Przedsiębiorstwo Budowlane — 84,3 proc., Szczecińskie Przedsiębiorstwo Budowlane — 80,2 proc. Koszalińskie Przedsiębiorstwo Budowlane zrealizowało 72,5 proc. Najstabilniej radziło sobie Ślęskie Przedsiębiorstwo Budowlane — 61,3 proc. Wprawdzie wobec bieżących zadań, wynikających z planu, miało nadwyżkę wynoszącą prawie 2 tys. m kw., ale zaawansowanie planu rocznego było słabe.

Jak z tego pobieżnego przeglądu realizacji zadań wynika, budowlani Środkowego Wybrzeża swoje święto będą musieli potraktować jako okazję do zebrania sił dla pełnego wywiązania się z zadań. (wl)



**ŚWIDWIN.** Znana z dziewiarskiej produkcji odzieży damskiej i młodzieżowej „Rega” przed swoim zakładem rozmieszcza gabloty z lalkami ubranymi w „ministroje” według najnowszych modeli zakładu oraz z próbkami materiałów z jakich je uszyto. Pomysł nam się bardzo podoba. Gabloty z wystrojonymi modnie lalkami są świetną reklamą produkcji zakładu. (hz)

Fot. JERZY PATAN

## RYBA NASZYCH SŁODKICH WÓD

# Między siecią a talerzem

Dorsz, morskazuk, halibut zajmują poważne miejsce w naszym jadłospisie tę część miewsca, której nie może, bądź nie powinien wypełnić wół, cielak, wieprz, kurczak. Ale przecież na rybach morskich, owszem — cennych i smacznych, nie kończy się białko z wody rodem. Kto jednak nie posługuje się wprawnie wędką i nie ma dostępu do rybohojnej wody nie może zazwyczaj liczyć na znakomitą rybę ze słodkich wód, chyba że to akurat okres przedświąteczny i „rzucano na rynek” karpia. Nawet w Mrągowie, otoczonym pięknymi i rybnymi wodami, i w innych miastach naszej krainy tysiąca jezior, podają o każdej porze dnia mintają no i nieśmiertelnego śledzia — kamikadze (po japońsku), złowionego wiele tysięcy mil od talerza.

Wiele by mówić o tym, dlaczego tak mało — zaledwie 22 tysiące ton — ryb słodkowodnych ze stawów, rzek, jezior, trafia do talerza. Zatrucie wody w rzekach, dewastacja stawów, wyjąłowanie jezior — to przecież oczywiste skutki mało przemyślanej działalności rozmaitych inwestorów, którzy nie potrafili przewidzieć, lub nie chcieli liczyć ubocznych skutków rzekomych oszczędności na oczyszczalniach, na ochronie wód. A przecież dwadzieścia dwa tysiące ton ryb złowionych w zeszłym roku na jeziorach i w stawach — to już dwukrotnie więcej niż w roku 1970, to licząca się cząstka białka w narodowym bilansie spożycia. Prawie 38 tysięcy hektarów stawów i 277 tysięcy hektarów jezior staje się działką narodowego gospodarstwa, żywnością dziś trzydziści cztery, a za kilkanaście lat — czterdzieści milionów Polaków. Aby jednak wyprowadzić z wody kalorie na stół, potrzeba miliardów złotych na inwestycje wiedzy fachowej no i całkowitej likwidacji tej karygodnej bez troski, która utrzymuje, że zawsze „bedzie las”, że „wszystko spłynie” że „opłaci się” zapłacić kilka milionów złotych za potajemne spuszczenie przemysłowej truciizny do rzeki. Do hodowli ryb słodkowodnych nadających się do spożycia nadają się dziś wyłącznie stawy — te które pozostały po nieprzemyślanych melioracjach i jeziora. W rzekach nie chcą już łowić rybacy zawodowi, ponieważ nikt nie kupi ryby złowionej np. w Wiśle ze względu na smak, dekonspirowany z daleka przez fenolowy zapach. Oto wyjątek z opracowania specjalistów, mówiący więcej niż uczone elaboraty „ochroniarzy” przyrody: „ze względu na niewielką przydatność ryb do spożycia należy większą część rzek udostępnić szerokiej rzeszy wędkarzy”. Nawet spółdzielcy, posługujący się, jak to wielokrotnie stwierdzono, rabunkowymi metodami połowu, nie chcą już łowić w rzekach: natomiast wędkarz chce łapać rybę, on jej nie musi jeść.

Wśród wielu ekspertów, poprzedzających przygotowanie przyszłego planu pięcioletniego, opracowano w tych dniach zamierzenia dla rybactwa śródlądowego, bo tak nazywa się ta część przemysłu spo-

żywczego, która posługuje się siecią, agrogatem elektrycznym i operuje przede wszystkim na stawach i jeziorach. Jak wynika z tej ekspertyzy, w czasie przyszłego pięcioletnia można liczyć na podwojenie — do 45 tys. ton w roku 1980 i dalsze zwiększanie — do 90 tys. ton w r. 1990 połowów ryb słodkowodnych. Mając na uwadze kaloryczną i finansową wartość tej pozycji w narodowym menu, warto podać kilka szczegółów tego projektu na nowy plan pięcioletni.

Stawy i jeziora — to najważniejsze, jak oceniają autorzy projektu, miejsca zarzucania sieci. W przyszłym pięcioletniu można liczyć na uzyskanie niewielkich ilości pstrąga z czystych odcinków rzek. Więcej niż połowę ryb zamierza się uzyskać — przyjmując rok 1980 za punkt odniesienia dla tych zamiarów — ze stawów hodowlanych, a to wymaga znacznych wydatków na zakładanie obiektów głębokich, dużych, o powierzchni 6000—8000 hektarów. Zakładanie takich nowych stawów, o wydajności ponad tysiąc kilogramów z hektara, projektuje się przede wszystkim w województwach północnych i północno-zachodnich. Z tych to stawów a ponadto z ośrodków zarybieniowych urządzanych w zbiornikach przy obiektach energetycznych (Kozienice, Ostrołęka, Kolin, Połaniec, Patnów, Belchatów) zamierza się uzyskiwać karpie, liny, sandacze, sielawy, białugi. Na jeziorach, na których planuje się zwiększyć do roku 1980 odłow o 40 procent, zamierza się rozwinąć intensywny chów karpi, pstrągów, ryb roślinnożernych, łososiowatych, węgorzy. Wszystkie te projekty intensyfikacji produkcji ryb słodkowodnych zakładają równocześnie mechanizację robót najbardziej pracochłonnych, jak odłowy, załadunki, sortowanie, nawożenie, gdyż rybactwo to praca ciężka i coraz mniej już chętnych do uprawiania tego zawodu.

Na powierzchni 8 tys. hektarów przewiduje się założenie nowych stawów, odbudowę sześciu tysięcy hektarów obiektów zdewastowanych, urządzenie ośrodków zarybieniowych na powierzchni dwóch tysięcy hektarów, budowę kilkunastu węglarni ryb o regulowanej temperaturze wody. W poszczególnych przypadkach efekty będą rzeczywiście imponujące: połowy pstrągów zwiększą się ze stu ton w roku 1970 do dwóch tysięcy ton w roku 1980, a więc dwudziestokrotnie. Wszystkie te ryby trafiają do naszej talerza, albowiem ryb słodkowodnych nie eksportuje się.

Wspaniale smakuje ryba z czystego stawu, z nie zatrutego jeziora. A ponieważ połowy ryb słodkowodnych mają, prócz oczywistych wartości konsumpcyjnych, tak że istotne walory poznawcze, jako wskaźnik czystości ważnej części przyrody — wód, z tym większą pilnością obserwować warto to wszystko, co dzieć się będzie między siecią a talerzem.

DOROTA PIETRZYK

## A KIEDY LEK NA GADULSTWO? „PASTYLKI KONFERENCYJNE” WKRÓTCE W SKLEPACH

Ukazała się seria informacyjna nowego parafarmaceutyku pn. „Pastylki konferencyjne”, wyprodukowanego przez Poznańskie Zakłady Farmaceutyczne. Nowy środek, który w najbliższym czasie powinien znaleźć się na półkach sklepowych, przeznaczony jest

głównie dla dorosłych i służy do odświeżania i częściowej dezynfekcji jamy ustnej, gardła i górnych dróg oddechowych.

Preparat ten — jak sądzi się w Zjednoczeniu „Polfa” — z pewnością znajdzie wielu amatorów nie tylko wśród uczestników różnych

konferencji i narad. Tak więc tradycyjną szklankę wody do odświeżania ust zastąpi wkrótce pastylka w postaci irysa do ssania.

Zdaniem specjalistów „pastylki konferencyjne”, mają pomagać również w zmniejszeniu apetytu na papierosy. (pap)

## Szejkom świecą polskie lampy

Na trzy zmiany pracuje załoga Zakładów Przemysłu Elektrotechnicznego „Predom-Farel” w Wilkasach, aby podołać krajowym i zagranicznym zamówieniom. Produkowane tu oprawy oświetleniowe wykorzystywane są w kopalniach, zakładach chemicznych, w rolnictwie, w dworcowych poczekalniach, kinach, biurach i mieszkaniach. Są to m. in. oprawy ognioszczelne, pyłoszczelne i przeciwybuchowe używane w chemii i górnictwie, najróżniejsze kinkiety, żyrandole i nocne lampki, a także plafonery wykonywane na zamówienia szejkanatów Zatok Perskiej.

Co roku „Predom-Farel” sprzedaje za granicę prawie 2 mln opraw oświetleniowych, m. in. do Związku Radzieckiego, Węgier, Czechosłowacji, Mongolii, Libii, Maroka i Kuwejtu.

Jeszcze nie tak dawno roczna wartość produkcji wynosiła 30 mln złotych, obecnie zaś sięga 411 milionów, a mimo to klienci ciągle czekają na większe dostawy,

## SILNIK GIGANT Z HCP DLA STOCZNI GDAŃSKIEJ

Załoga Fabryki Silników Okrętowych Kombinatu Metalowego „H. Cegielski” w Poznaniu zakończyła budowę największego z dotychczas wytwarzanych w tym zakładzie silników głównych do napędu statków.

Nowy silnik o mocy 29 tys. KM może napędzać statki o nośności 150 tysięcy ton. O jego wielkości świadczą też wymiary: ma on 25 m długości, ponad 9 m wysokości i waży 950 ton. Kolos ten zużywać będzie ponad 3 tony paliwa na godzinę.

Montaż silnika, który w najbliższych dniach przejdzie próby fabryczne, skrócony został o 1 miesiąc. W październiku po zakończeniu prób, silnik zostanie przekazany Stoczni Gdańskiej im. Lenina.

Do końca br. załoga „Cegielskiego” wykona następny silnik o mocy 29 tys. KM, a w roku przyszłym rozwinie ta zostanie ich produkcja seryjna. (PAP)

## ZUPKI DLA NIEMOWIĄT I PRZETWORY DLA NAJMŁODSZYCH

Rzeszowskie Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego specjalizują się w produkcji wysokowitaminowych, odżywczych przetworów dla dzieci. Ukazują się one w handlu pod nazwą „Bobofrut”.

Obok uznanych już i wysoko cenionych przez konsumentów soczków dla najmłodszych — zakłady przygotowują nową serię przeznaczonych specjalnie dla niemowląt i małych dzieci przetworów: marchwiową z kalarepą, kalafiorową itp. Wśród nowości odżywczych dla dzieci starszych znajdują się kompoty z czarnych i czerwonych porzeczek, czarnych jagód, malin, zaś z dań — morele oraz jabłka z ryżem i kompozycje przecierów marchwi, bananów, jabłek itd.

Wszystkie nowe wyroby rzeszowskich ZPOW przygotowane zostały w porozumieniu z Instytutem Matki i Dziecka w Warszawie i były opiniowane przez specjalistyczne kliniki. Wytwarzane będą one w zmodernizowanym oddziale zakładów, a roczna ich produkcja sięgnie 3 tys. ton. (PAP)

# INWESTYCJE NA FINISZU KARNIE- SZEWICE PRZED ROZRUCHEM

Szybkimi krokami zbliża się termin zakończenia pierwszego etapu budowy kombinatu produkcji warzyw pod szkłem w Karnieszewicach pod Sianowem w woj. koszalińskim. Zgodnie z planem, obiekt ten, którego koszt wyliczono w wysokości 180 mln zł, powinien być gotowy w listopadzie, aby już wczesną wiosną w przyszłym roku dostarczyć na rynek pierwsze partie ogórków i pomidorów.

Wreszcie znakomicie pracuje w Karnieszewicach ekipa bułgarska z „Technoeksportu” w Sofii. Bułgarzy przyjechali na plac budowy w połowie lipca br. i z miejsca wzięli się do roboty. Zmontowali i oszklili pierwszy 3-hektarowy blok szklarni, w którym już przeprowadzają próby instalacji wodnej i ogrzewczej, zmontowali konstrukcję drugiego, takiego samego bloku i kończą jego szklenie. Rozpoczęto próby sprawności prawie gotowej kotłowni, w rekordowym tempie stanął wielki, stalowy zbiornik na mazut. Dla uczczenia święta narodowego Bułgarii, przypadającego 9 września, przodująca w prawie 60-osobowej ekipie bułgarskiej brygada Stanczo Panewa zastosowała nowatorską technologię i zamiast w planowanych 20 dniach zmontowała zbiornik w ciągu tygodnia. Słowem, budowa bloków szklarniowych o łącznej powierzchni 6 ha i kotłowni, których konstrukcję i urządzenia niemal w komplecie przywieziono z Bułgarii, przebiega szybko i sprawnie.

Kierownik ekipy, inż. Iwan Wojnowski, ostrożny jest jednak z określeniem ostatecznego terminu zakończenia robót. Nauczony doświadczeniem obawia się nieprzewidywanych trudności, zwłaszcza nierytmicznej, opóźnionej dostawy niektórych materiałów. Pracy zostało jeszcze wiele. Trudnym zadaniem będzie m. in. zaistalowanie w szklarniach urządzeń automatycznej regulacji temperatury i wilgotności powietrza.

Im bliżej listopada, tym więcej problemów piętrzy się przed przyszłym użytkow-

niem szklarni — Kombinatem Państwowych Gospodarstw Ogrodniczych w Karnieszewicach. Szklarnie i kotłownie budują Bułgarzy, ale obiekty towarzyszące nasze przedsiębiorstwa, głównie PBRol. w Miasiku. I właśnie z obiektami towarzyszącymi nie jest najlepiej.

Palącą sprawą są mnożarki — 11 małych szklarni, każda o powierzchni około 60 metrów kwadratowych, potrzebnych do produkcji rozsady roślin. Bez rozsady nie może być mowy o produkcji ogórków i pomidorów w dwóch wielkich 3-hektarowych blokach. Bloki mają być gotowe za kilka tygodni, tymczasem mnożarki za planowano oddać do użytku dopiero... w kwietniu przyszłego roku!

Dyrektor kombinatu, Bernard Paluszyński, błaga budowlanych, by choć 3-4 mnożarki postawili do listopada, zamierza również wydzierżawić do produkcji rozsady szklarnie, którymi w Koszalinie dysponuje POHZ w Mścicach. Nie byłoby to jednak dobre rozwiązanie. Z Koszalina do Karnieszewic trzeba by przewieźć setki tysięcy roślin w doniczkach. Transport byłby bardzo kosztowny, rośliny, przewożone w ziemi, mogłyby w drodze wymarznąć. Trzeba więc zrobić wszystko, aby choć część mnożarek była gotowa jak najwcześniej.

Mnożarki montuje ekipa z PRIMBR w Koszalinie, pod kierunkiem brygadzysty Józefa Radczyca. Roboty posuwają się raczej w żółtym tempie. „Mamy tu bardzo trudne zadanie — mówi Józef Radczyk — Bułgarom konstrukcje olbrzymiej 6-hektarowej szklarni pasują do przygotowanych fundamentów z dokładnością do pół milimetra, a nam przy małych mnożarkach rozbieżności między prefabrykowanymi konstrukcjami i fundamentami sięgają pół metra!”

Projekt mnożarek opracowało Biuro Projektów Budownictwa Wiejskiego w Warszawie. Niestety, przyjeżdżając do przestarzałe, nieekonomiczne rozwiązania. Każdą mnożarkę stawia się oddziel-

nie, w odległości kilku metrów jedna obok drugiej. A można by przecież postawić wszystkie w jednym bloku, przegradzając poszczególne segmenty oszklonymi ścianami. Zużyto by znacznie mniej materiałów, a najważniejsze, że do ogrzewania mnożarek trzeba by mniej ciepła.

W Karnieszewicach rozpoczęto już prace przygotowawcze do drugiego etapu budowy kombinatu — 12 następnych szklarni każda o powierzchni 0,5 ha, nowej kotłowni i następnych mnożarek. Czas jeszcze poprawić projekty, by te mnożarki były lepsze.

Opóźnia się budowę osiedla mieszkaniowego dla załogi kombinatu, dopiero powstały mury budynku socjalnego, oczyszczalnia ścieków ma być gotowa dopiero w połowie przyszłego roku i na gwałt szuka się doradców, tymczasowego rozwiązania. W żółtym tempie powstaje stacja przeładunku mazutu w Sławnie. Wykonawca tych obiektów, Zjednoczenie Budownictwa Rolniczego, formalnie jest w porządku, buduje zgodnie z terminami, akceptowanymi przez inwestora, a nawet wyprzedza te terminy. Sek w tym jednak, że budowa obiektów towarzyszących nie została skoordynowana w czasie z budową podstawowego obiektu produkcyjnego, importowanego z Bułgarii. Na skutek braku tej koordynacji załoga kombinatu przez okres kilku miesięcy będzie miała ogromne trudności z rozwinięciem produkcji w planowanej skali.

Żałoga ta już liczy ponad 90 osób. Skompletowano specjalistyczną kadrę inżyniersko-techniczną, znaczna liczba pracowników została przeszkolona bądź w szklarniach kombinatu bądź w szklarniach kombinatu w Bułgarii bądź w Polsce. Już przyjechał specjalista z Bułgarii, inż. Todor Gummerow, który będzie pomagał w zorganizowaniu produkcji. Żałoga kombinatu, która będzie zwiększona wkrótce do około 190 osób, już teraz ma pełne ręce roboty. Część po-

maga Bułgarom przy montażu urządzeń, wydzielona brygada karczkuje las dla drugiego etapu budowy. Już zwozi się tysiące ton torfu, słomy, obornika. Utrapienie mają zaopatrzeniowcy. Kombinatu potrzebuje wiele różnego rodzaju środków produkcji — setki tysięcy doniczek, tzw. cylindrów, wiele ton chemicznych środków ochrony roślin itd. Niestety, w poszukiwaniu tych materiałów zaopatrzeniowcy odwołani są od Annasza do Kaffasza. Ministerstwo Rolnictwa zobowiązało kombinat by potrzebne materiały zakupił w Zakładzie Zaopatrzenia Ogrodniczego w Szczecinku, należącym do koszalińskiej Wojewódzkiej Spółdzielni Ogrodniczo-Pszczelarskiej. Tymczasem zakład ten ma praktycznie puste magazyny. Nawet z kupnem kilkudziesięciu szpadli były wielkie kłopoty...

W sierpniu br. pisaliśmy, że na budowie w Karnieszewicach, na której pracuje około 250 ludzi, nie ma choćby kiosku, w którym można by kupić papierosy, gazety, coś do picia i jedzenia... W ubiegłym tygodniu, kiosku jeszcze nie było, chociaż od prawie miesiąca czeka gotowe, przygotowane przez dyrekcję kombinatu pomieszczenie sklepowe. Związek w uruchomieniu sklepu zarząd GS w Sianowie ciągle jeszcze tłumaczy przygotowaniami do... Centralnych Dożynek. Otwarty jest również problem komunikacji. Starania dyrektora kombinatu Bernarda Paluszyńskiego o przedłużenie nie do Karnieszewic trasy autobusu MPK — „siódemki” jeszcze nie przyniosły rezultatu...

J. LESIAK

Na zdjęciu. Szklenie drugiego bloku. Bułgarzy pracują szybko i sprawnie. Ma my jednak uwagę. Pracownicy roznoszący tafe szkła, jeśli te są uszkodzone, z reguły tłuką je w drobny mak. Dlaczego? Przecież i te uszkodzone tafe mogą się przydać. Chętnie je kupią indywidualni ogrodnicy.

Fot. autor

# PROBLEM NIE TYLKO POLANOWA

Ci wszyscy, którzy odwiedzają Polanów, nie zdają sobie sprawy z jakimi kłopotami boryka się to 3-tysięczne miasteczko. Za odnowionymi fasadami domów nie widać sygnalizacji wewnątrz tynków, zarwanych schodów. Gdy obejrzy się tylko klatki schodowe niektórych posesji, nasuwa się pytanie, dlaczego nikt nie zajmie się remontem? Przecież jeszcze pięć, sześć lat i niektóre domy, nadal nieremontowane, runą. Okazuje się, że stale pogarszający się stan techniczny ponad 80 proc. budynków w Polanowie, wynika z... przestrzegania przepisów.

Aby wyjaśnić ten paradoks, należy cofnąć się do roku 1970. Otóż na mocy zarządzenia Rady Ministrów z 18 maja 1970 roku ponad 80 proc. ogólnych zasobów mieszkaniowych Polanowa zostało zakwalifikowanych do sprzedaży indywidualnym nabywcom. Podstawą do ustalenia ceny sprzedaży domów miał być szacunek dokonany przez biegłych, wyznaczonych przez organa administracji państwowej. Powołano więc odpowiednią komisję, która oszacowała wartość poszczególnych budynków i zaczęło szukać nabywców. Mimo zagwarantowanych ulg przy zakupie, nie można było przez prawie 5 lat znaleźć chętnych. O takich domach jak w Polanowie, biegli mówią, że kończy się ich wiek techniczny. Zostały one wybudowane przed 50 i więcej laty. Tak więc, aby ratować aktualną sytuację mieszkaniową miasteczka, trzeba by przede wszystkim pomyśleć o remontach kapitalnych. Ale według przepisów miasto nie ma prawa do ich przeprowadzenia. Z chwilą, kiedy budynek został zakwalifikowany do sprzedaży, Urząd Miejski może jedynie zlecić wykonywanie tzw. remontów konserwacyjnych.

Polegają one na naprawie pokrycia dachowego, o ile jest ono zniszczone i z tego tytułu mogą powstać zacieki, naprawie i wyczyszczeniu rynien i rur spustowych. Drobne roboty konserwacyjne, o ile wymaga tego zabezpieczenie budynku przed zniszczeniem, zobowiązany jest wykonać wynajmujący.

Sekretarz MG Komitetu PZPR, Wiktor Empacher mówi: — Mamy kilkanaście podań ludzi ubiegających się o kupno domów w Polanowie. Wzieliby oni na siebie koszty remontu kupowanego budynku, ale... są to ludzie spoza Polanowa. Aby więc sprzedać którykolwiek z budynków, trzeba by wykwaterować ich lokatorów. Dokąd? W Polanowie wybudowano w ciągu minionych lat jeden blok mieszkalny. Podań o przydział nowych mieszkań leży w biurku naczelnika aż 180. Znaleźliśmy się w impasie, z którego sami nie możemy znaleźć wyjścia.

— Jedynym logicznym rozwiązaniem byłoby cofnięcie decyzji o kwalifikacji domów do sprzedaży i przystąpieniu natychmiast do ich remontów. Istnieje konieczność ratowania coraz bardziej niszczejących domów. Pięć lat zaniedbania (przymusowo) wystarczyło, by wartość ich spadła co najmniej o 50 procent.

Przedstawiam problem Markowi Kutylowskiemu — dyrektorowi Wydziału Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska UW w Koszalinie.

Okazuje się, że z podobnymi kłopotami borykają się i inne miasta. Przez 5 lat sprzedano w województwach koszalińskim i słupskim około 6 tys. domów jednorodzinnych i 2 tys. trzy- i czterodzinnych. Nie można znaleźć chętnych na budynki tzw. wielorodzinne.

Ze spisu, jaki znajduje się w Urzędzie Wojewódzkim wynika, że na nabywców w województwie koszalińskim czeka jeszcze 168 domów jednorodzinnych, 540 dwuczęści- i sześcioczęściowych i aż 1.189 budynków ponad 20-mieszkaniowych. Rachunek jest prosty i niepokojący: około 2000 domów ulega dewastacji. I będzie ulegać nadal, jeżeli nie znajdzie się rozsądnego rozwiązania.

— Gdybyśmy mogli, to przynajmniej część oddalibyśmy lokatorom w dzierżawę za symboliczną złotówkę. W zamian za to wyremontowaliby oni te domy. Tylko że nie mamy takiego prawa. Rozporządzenie mówi o sprzedaży, a nie o dzierżawie. Poza tym, o ile zdołalibyśmy się zorientować, większość tych domów zamieszkała jest przez ludzi starszych, którzy wprowadzili się do nich zaraz po wywołaniu. I dziś na propozycję wydzierżawienia mieszkania, w którym przeżyli nierzadko 30 lat, odpowiadają, że im się to nie opłaca, z wielu zasadniczych a oczywistych względów. Rozumiemy to, ale uważamy że trzeba szukać wyjścia z istniejącej trudnej sytuacji, będziemy musieli sprawę przedstawić wojewodzie i razem z nim przedyskutować ten problem.

— Najlepszym i najrozsądniejszym wyjściem byłoby jednak cofnięcie decyzji przynajmniej w stosunku do najmniejszych miasteczek, dla których uratowanie od całkowitej dewastacji kilkunastu lub kilkudziesięciu domów jest kwestią być albo nie być — stwierdza Marek Kutylowski.

— Moglibyśmy przeprowadzić remonty kapitalne, w trakcie których dobudowano by dla przykładu piętro, a dla nas zdobyłoby przynajmniej kilku dodatkowych mieszkańców jest szczególnie istotne. Władze się to przecież z dopływem kadry specjalistycznej, z dalszym rozwojem miasta — mówi naczelnik Polanowa. — Jeżeli zaś sytuacja obecna przedłuży się, 80 proc. budynków mieszkalnych w Polanowie za kilka lat rozsypie się.

Rozsypie się zgodnie z przepisami.

ALINA MAŁYGA



KOŁOBRZEG. Do komunikacji miejskiej i podmiejskiej wprowadzono mikrobusy nysa. Kursują one na tzw. „liniach pośpiesznych” z przystanku przy dworcu kolejowym do dzielnicy uzdrowskiej, amfiteatru, jak również do Podczela, Radzikowa i Dzwirzyna. Mikrobus zabiera jednorazowo dziewięciu pasażerów i na ich życzenie za trzymuje się w każdym miejscu na swojej trasie.

Na zdjęciu: mikrobus kołobrzkiej komunikacji pośpiesznej. (hz)

Fot. JERZY PATAN



## 6 znaków jakości na wyroby dziewiarskie

**ŚLĄSK.** W Wielobranżowej Spółdzielni Inwalidów zatrudnieni są ludzie, dla których los nie był łaskawy. 80 proc. załogi stanowią inwalidzi. Spółdzielnia stworzyła im warunki do pracy przystosowanej do ich inwalidztwa. Wielu osiąga doskonałe wyniki. Wielu zdobyło zawody. Pracując w trudnych warunkach — ciasnota, ciemne pomieszczenia — mogą zaimponować pracowitością, wydajnością. Najlepszym miernikiem ich pracy są stale rosnące plany produkcji spółdzielni. Wzrosły one w ostatniej 5-lacie o 50 proc. Natomiast o jakości pracy świadczą nagrody, dyplomy, wyróżnienia, a przede wszystkim znaki jakości. W tym roku spółdzielcy otrzymali 6 znaków jakości, przyznanych na wyroby dziewiarskie dla niemowlaków i młodzieży. Na krajowych targach tylko nieliczni kontrahenci mogą lokować zamówienia w Ślasku. Przy takim runie na dziewiarstwo, można dyskutować dlaczego nie zwiększa się ilości śpiachów, spodni, sweterków itp. Odpowiedź jest prosta. W tych warunkach nie uda się powiększyć produkcji. Potrzebne są inwestycje. 10 już lat czeka na realizację projekt inwestycyjny, niestety, bez skutku. Wydzielono miejsce (Ryczewo), brak jednak wykonawcy. Gdyby maszyny zainstalować w nowych halach, można potroić produkcję, można zatrudnić kilka setek inwalidów czekających na miejsca pracy.

Ostatnie lata to specjalizacja w dziewiarstwie. Ozdobne ubiory dziecięce (hafty z motywami regionu) podbijają rynki. Do spółdzielni nadchodzą listy z prośbami matek z całego kraju. Tylko nieliczne załatwiane są pozytywnie.

Dociekając powodów tak dużego zainteresowania wyrobami, trzeba powiedzieć, że nie wykonuje się w nieskończoność jednych wzorów. Każdego roku czwarta część wyrobów to nowe, modne projekty. Dla przykładu w roku bieżącym wprowadzono 10 nowych wzorów.

W tym roku wyeksportowano do Czechosłowacji spodnie dziecięce za 1,5 mln zł. Na rok przyszły przyjęto ponadto zamówienie z Mongolii.

Poważny procent produkcji inwalidów stanowi galanteria meblarska. Jej roczna wartość przekracza 15 mln zł. Ponadto monopolista krajowym w produkcji cedzideł do mleka są również inwalidzi ze Ślasku (12 mln zł rocznie).

Roczne plany były wielokrotnie korygowane w górę. Mimo to, już teraz wykonano zadania 5-latk, a tegoroczny plan przewiduje się wykonać w listopadzie. Rynek otrzyma dodatkowo wyroby za ponad 4 mln zł. (mef)

## MDK szerzej otwiera podwoje

**POLANÓW.** Miejski Dom Kultury wznawia powakacyjną działalność zespołów artystycznych i kół zainteresowań. Zamierza się znacząco zwiększyć liczbę form pracy kulturalnej i oświatowej. Oprócz takich zespołów, jak: muzyczno-wokalny, taneczny, plastyczny, teatralny, poezji oraz sekcji fotograficznej, szachowej, brydżowej i ping-ponga rozpoczyna działalność kluby seniora i hobbystów, a także zespół tańca towarzyskiego.

Obecnie przyjmuje się zapisy do tych kół i sekcji.

Program pracy MDK w nowym roku kulturalno-oświatowym przewiduje reaktywowanie działalności teatru pod nazwą „Folklor”. Patronować mu będzie miejska organizacja Ligi Kobiet, zaś repertuar oparty będzie na poezji i pieśniach ludowych. Planuje się też otworzyć ognisko muzyczne, przy pomocy finansowej GS.

MDK w Polanowie oka-

załe zainaugurował nowy rok pracy kulturalnej. W sobotę i niedzielę odbyło się wiele imprez: „Sam na sam” — naczelnika miasta i gminy — Henryka Krystawczyka z mieszkańcami, występy kabaretu „Eltohamar” z Kossalin i monodram „Miłość i śmierć” w wykonaniu Jadwigi Galik. Dziś natomiast (22 bm.) odbędzie się spotkanie z młodzieżą, poświęcone jej udziałowi w pracy MDK. (ś)

Kazimierz Pomorski należącym do POHZ w Mścicach, natomiast w województwie śląskim — w niedzielę (28 bm.) w ośrodku Noskowie należącym do POHZ w Kwaso wie.

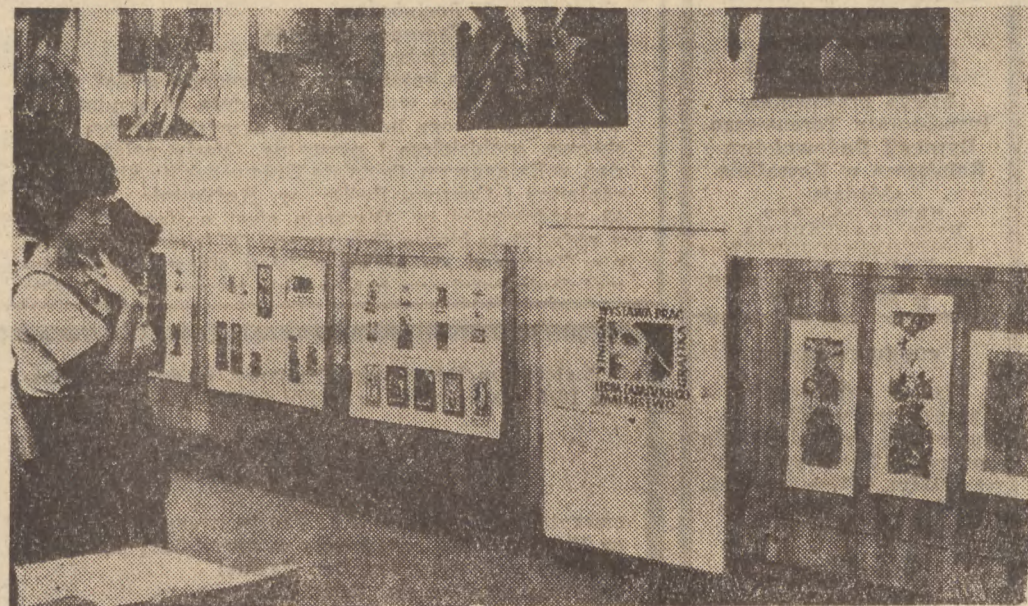
Zwyczajny konkurs wojewódzkich reprezentować będą traktorzystów Środkowego Wybrzeża na krajowym konkursie oraczy, który odbędzie się 5 października br. w PGR Łęko w województwie poznańskim. (ś)

niczych i rolnicy indywidualni posiadający ciągniki. Do eliminacji dopuszczeni są, jako grupa traktorzystów juniorów, uczniowie starszych klas techników rolniczych. Najlepsi z gmin i rejonów spotkają się na wojewódzkim konkursie oraczy. W województwie kossalińskim konkurs zostanie rozegrany w najbliższy piątek (26 bm.) w gospodarstwie

## Najlepsi oracze

**KOSZALIN. ŚLĄSK.** Po rocznej przerwie została wznowiona ogólnopolska impreza, której celem jest podniesienie rangi zawodu traktorzysty, mianowicie konkurs na mistrzów orki polowej.

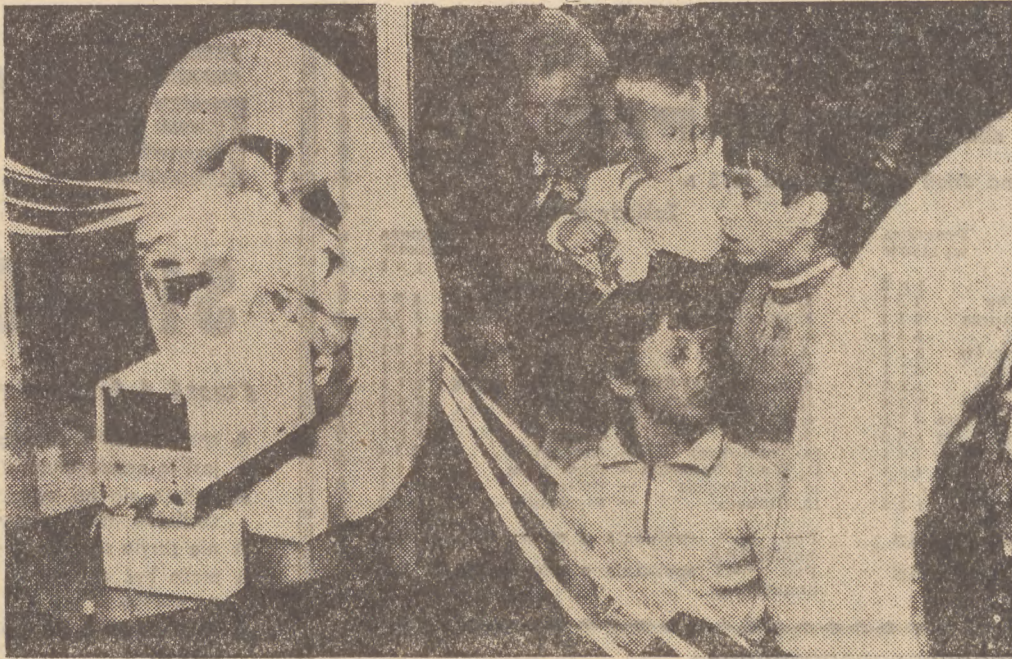
Obecnie odbywają się eliminacje w gminach. Startują w nich zespoły traktorzystów z przedsiębiorstw rolniczych, spółdzielni kółek rol-



**CZŁUCHÓW.** W dawnym budynku Urzędu Miejskiego teraz znalazła siedzibę człuchowska biblioteka. W obszernej czytelni można nawet eksponować wystawy. Na zdjęciu: wystawa grafiki i rysunku człuchowskiego plastyka, Lecha Zasadzkiego. Szczególną uwagę zwracają ekslibrisy tego autora. (wmt)

Fot. J. PIĄTKOWSKI

## W STUDIO „STEREO”



**ŚLĄSK.** Z inicjatywy pracowników salonu ZURT przy ul. Zawadzkiego powstałe w ubiegłym roku studio „Stereo”, służące na co dzień do prezentowania klientom waleńców odbiorników stereofonicznych — udostępniono wykonawcom tegorocznego Festiwalu Pianistyki Polskiej. Po koncertach pianiści i klawesyniści przesłuchiwali w studio nagrania wykonanych przez siebie utworów.

Skończył się festiwal, ale nie ustała inwencja pracowników salonu. Oto przed kilku dniami witrina studia „Stereo” stała się nie lada atrakcją dla przechodniów, którzy mogą obejrzeć siebie na... szklanym ekranie. Służy do tego celu krajowej produkcji kamera telewizyjna, zamaskowana w elementach dekoracji wystawy. Każdy, kto się pojawi przed obiektywem kamery, ujrzy siebie na ekranie telewizora, ustawionego za szybą wystawową studia.

Zamierzamy w ten sposób zaoferować klientom, przede wszystkim szkolnictwu, nowy asortyment, który niebawem pojawi się na półkach śląskiego salonu. Przygotowujemy ponadto następną nowinkę techniczną: telerekord, służący do rejestrowania i odtwarzania obrazu telewizyjnego, podobnie jak magnetofon — do dźwięku. Urządzenia te będą najprawdopodobniej w sprzedaży w przyszłym roku. (wir)

Na zdjęciu: przechodnie z zaciekawieniem oglądają siebie na ekranie telewizora.

Fot. I. WOJTKIEWICZ

## KONKURS NA FESTIWALOWĄ WITRYNĘ ROZSTRZYGNIĘTY

**ŚLĄSK.** Rozstrzygnięto konkurs na najlepiej udekorowaną wystawę sklepową z okazji

Festiwalu Pianistyki Polskiej. Wyróżniono dekorację w witrynach sklepów: „Merino” przy ul. 9 Marca, „Alka” przy placu Armii Czerwonej, WSOP przy ul. Mostnika — których wykonawcą jest Roman Sawczyński. Ponadto wyróżniono wystawy sklepów: WSS nr 81 przy al. Wojska Polskiego oraz Powszechnego Domu Towarowego „Centrum”, będące dziełem dekoratorów: Romana Kuleczyka i Macieja Gawlaka. Autorom wyróżnionych wystaw przyznano nagrody. Komisja stwierdziła, iż w porównaniu z rokiem ubiegłym nastąpiła znaczna poprawa estetyki wystaw sklepowych i oblaw ten występuje nie tylko z okazji Dni Ślasku i FPP. (wir)

## Rozpoczęli kampanię przedzjazdową

**BYTÓW.** Licząc ponad 1150 członków i kandydatów miejska organizacja partyjna w Bytowie rozpoczęła okres pracy przedzjazdowej. 19 bm. odbyły się pierwsze zebrania POP, na których dokonano omówienia zadań w świetle tez na VII Zjazd PZPR oraz wybrano delegatów na konferencję miejską. W Bytowie przyjęto zasadę wyboru jednego delegata na ośmiu członków. Na konferencję miejską wybranych więc zostanie 145 delegatów.

Obecnie codziennie odbywają się przedzjazdowe zebrania POP (w Bytowie działają ogółem 52 podstawowe organizacje partyjne). Zakończenie kampanii przedzjazdowej w organizacjach partyjnych przewiduje się do 4 października. Kolejnym etapem tej doniosłej akcji będzie konferencja miejska PZPR. M. in. dokona ona wyboru nowych władz partyjnych oceny pracy działalności za miniony okres, wytyczy zadania na najbliższy okres. (par)

## 30 LAT SPOŁECZNEGO ZAANGAŻOWANIA

**KOSZALIN.** Rzadko spotykany jubileusz obchodził w tym roku Kazimierz Górzyski, pracownik Rejonu Dróg Publicznych w Wałcu. Mianowicie od 30 lat pełni w swoim przedsiębiorstwie społeczne funkcje przewodniczącego rady zakładowej. Społeczne zaangażowanie w pracy związkowej, warowa postawa jako pracownika zostały wysoko ocenione. Rada Państwa przyznała Kazimierzowi Górzyskiemu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. I choć Wałcz, w wyniku zmian administracyjnych, należy obecnie do województwa śląskiego, odznaczenie wręczono jubilatowi w Koszalinie, podczas plenum WRZZ, które odbyło się w ubiegłym tygodniu, jako że przez ponad 20 lat K. Górzyski związany był w swej działalności z pracą związkową woj. kossalińskiego. Gratulujemy. (rd)

## „Jesteśmy potrzebni tutaj”

**ŚWIDWIN.** Andrzej Wedziński, lekarz stomatolog pracujący w Miejskim Ośrodku Zdrowia w Brzeźnie. Żona — Halina, dermatolog, jest kierownikiem przychodni rejonowej w Świdwinie. Obydwaj ukończyli studia w Krakowie i po trzech latach pracy w Kieleckim przyjechali do Koszalińskiego. Co ich tu przywiodło z drugiego końca Polski?

— Ogłoszenie, że Miejski Ośrodek Zdrowia w Sypniewie poszukuje lekarza. Przyjechaliśmy dowiedzieć się, jakie oferują warunki. Gdy zobaczyłem ośrodek, w którym nie dość, że było dla nas mieszkanie, ale miało centralne ogrzewanie, decyzję podjąłem natychmiast, zostajemy — mówi Andrzej Wedziński. — Od 1970 roku pracuję w Miejskim Ośrodku Zdrowia w Brzeźnie. Otrzymaliśmy mieszkanie w Świdwinie, mamy wielu przyjaciół, dobrą atmosferę pracy. Nie wyobrażam sobie, żebyśmy kiedykolwiek mogli opuścić Koszalińskie.

— Czy gdziekolwiek są piękniejsze okolice? A tu mamy jezioro, nad które lubimy wyjeżdżać, jak tylko jest chwila czasu, o wiele spokojniejszy rytm życia, po prostu czujemy się u siebie. Dziwimy się, że niejednokrotnie młodzi po ukończeniu studiów robią wszystko, by zostać w wielkim mieście. Zostają wbrew rozsądkowi, bo ani pełnego etatu, ani mieszkania nikt im nie oferuje. Nie rozumieją nas, którzy zostaliśmy się z całą niedużym miasteczkiem. Ale to my wygramy, bo tu jesteśmy oczekiwani. Na specjalizację i doksztalcenie zawodowe mamy również więcej czasu niż ci w dużych miastach. Nie musimy szukać godzin w różnych przychodniach czy pogotowiu. Tu praca nas szuka. I chociaż nie łatwiejsza, jednakże daje efekty i pełne zadowolenie — mówią małżonkowie.

Niektórzy mówią, że jest to mała stabilizacja, ale czy to jest zle?

(sm)

## W REPERTORIUM SKRÓCIE

„WARSZAWA, MOJE MIASTO”...

to tytuł imprezy słowno-muzycznej w wykonaniu aktora Teatru Dramatycznego w Gdyni — Stefana Iżyłowskiego oraz zespołu wokalnego „Dabtony”, która odbędzie się dziś (poniedziałek) o godz. 17 w klubie Wojewódzkiego Domu Kultury w Ślasku, ul. Pawła Fintera 6.

## OTWARCIE ROKU KULTURALNO-OŚWIATOWEGO

**ŚLĄSK.** Dzisiaj (22 bm.) o godz. 18 w klubie „Farnas” na Zatorzu nastąpi otwarcie roku kulturalno-oświatowego. W części artystycznej wystąpią: zespół wokalny „Dabtony”, wokalezy „Skalpel” oraz aktor Teatru Dramatycznego w Gdyni.

## KALENDARZ BADAŃ RENTGENOWSKICH

**ŚLĄSK.** Dzisiaj (poniedziałek) — następną turę badań rentgenowskich. W Poradni Przeciwrzucicznej przy ul. Mariana Buczyńskiego 2, powinni zgłosić się mieszkańcy domów przy ul.: Henryka Pobożnego nr 10—14 (godz. 9—10), Henryka Pobożnego nr 15 do 18 (godz. 10—11), Henryka Pobożnego nr 19, 20 i 20a (godz. 11—12), Henryka Pobożnego nr 21 i 22 (godz. 12—13), ul. Dąbrowskiej nr 1 i 16 (godz. 14—15), ul. Garncarskiej nr 1 (godz. 15—16), Garncarskiej nr 2 (godz. 16—17) oraz ul. Garncarskiej nr 3 (godz. 17—18). (a)

## OGÓLNOPOLSKA WYSTAWA TWÓRCZOŚCI RZEMIEŚNIKÓW

**ŚLĄSK.** Dziś o godz. 11, w salach Muzeum Pomorza Środkowego, odbędzie się otwarcie Ogólnopolskiej Wystawy Grafiki, Malarstwa, Rzeźby i Amatorskiej Rzemieślniczej Cechowej zorganizowanej przez Centralny Związek Rzemiosła w Warszawie i Izbę Rzemieślniczą w Ślasku.

## NOVA RESTAURACJA W POBOŁOCIU

**POBOŁOCIE.** Gminna wieś Pobołocie otrzymała w minioną niedzielę nową restaurację. Gminna Spółdzielnia w Głównicy w ten sposób zrealizowała postulat mieszkańców gminy Pobołocie. Lokal wybudowano z elementów prefabrykowanych, według standardowego projektu. Wystrój jednak jest regionalny.

## SZPĘTNY BARAK W JASIEŃ

**JASIEŃ.** W centralnym punkcie letniskowej wsi Jasień przed wielu laty wybudowano barak, który spełniał wielokrotnie funkcje. Po wybudowaniu WPK barak stał zabity deskami. Zmurszałe deski, walące się dach, a-bok baraku — śmieciarnia. Czas rozebrać tę rudę, która szepci wieś. (mef)

## DODATKOWA PRODUKCJA

**KOŁOBRZEG.** Do Zarządu Miejskiego ZMS wpłynęło wiele meldunków od organizacji zakładowych uczestniczących w Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. Dotychczas najlepsze efekty osiągnęli młodzi pracownicy Kombinatu Budowlanego. Wykonali oni dodatkowe prace wartości ponad 700 tys. złotych. Wśród brzdęk na szczególne wyróżnienie zasługują zespoły brzdękistów Jana Stępcika oraz Edmunda Lucifarskiego. Oba zespoły biorą udział w międzynarodowym o tytule Brygad Pracy Socjalistycznej. Drugie miejsce w TMMT zajmują członkowie ZMS z PZPR „Barak”. Dotychczas wykonali prace wartości prawie 600 tys. złotych. Sporymi osiągnięciami mogą pochwycić się pracownicy „Elwy”, którzy dodatkowo wyprodukowali kondensatory na ogólną wartość ponad 120 tys. złotych. (kar)



## P.P. TOTALIZATOR SPORTOWY ZESTAW PAR

na dzień 27/28 września 1975 r.

Zakłady nr 39 P

Zakłady nr 39 A

Prognoza  
wynikówPrognoza  
wyników

|                    |   |                   |       |
|--------------------|---|-------------------|-------|
| 1. Lech Poznań     | — | GKS Tychy         | 1 x 2 |
| 2. Legia W-wa      | — | Górniki Zabrze    | 7 x 1 |
| 3. Pogoń Szczecin  | — | ŁKS Łódź          | 5 x 1 |
| 4. Polonia Bytom   | — | Ruch Chorzów      | 2 x 1 |
| 5. Stal Mielec     | — | Stal Rzeszów      | 8 x 1 |
| 6. Widzew Łódź     | — | ROW Rybnik        | 1 x 2 |
| 7. Wisła Kraków    | — | Śląsk Wrocław     | 7 x 2 |
| 8. Zagłębie Sosn.  | — | Szombierki Bytom  | 6 x 1 |
| 9. AKS Niwka       | — | BKS Bielsko-Biała | 1 x 3 |
| 10. Olimpia Pozn.  | — | Polonia Bydż.     | 7 x 1 |
| 11. Polonia W-wa   | — | RKS Ursus         | 4 x 1 |
| 12. Siarka Tarn.   | — | Gwardia W-wa      | 1 x 2 |
| 13. Zagłębie Lubin | — | GKS Katowice      | 1 x 1 |

Poz. 1—8 spotkania o mistrzostwo I ligi  
Poz. 9—13 spotkania o mistrzostwo II ligi

|                    |   |                |       |
|--------------------|---|----------------|-------|
| 1. Aston Villa     | — | Birmingham     | 5 x 3 |
| 2. Burnley         | — | Leeds          | 1 x 6 |
| 3. Everton         | — | Liverpool      | 4 x 2 |
| 4. Ipswich         | — | Middlesbrough  | 6 x 1 |
| 5. Leicester       | — | Coventry       | 7 x 1 |
| 6. Manchester City | — | Manchester Utd | 2 x 1 |
| 7. Queens Park     | — | Newcastle      | 2 x 4 |
| 8. Sheffield Utd   | — | Norwich        | 8 x 1 |
| 9. Stoke           | — | Derby          | 6 x 1 |
| 10. Tottenham      | — | Arsenal        | 3 x 4 |
| 11. Wolverhampton  | — | West Ham       | 5 x 1 |
| 12. Nottingham     | — | Bolton         | 8 x 1 |
| 13. Oldham         | — | Plymouth       | 4 x 2 |

Poz. 1—11 spotkania o mistrzostwo I ligi  
Poz. 12—13 spotkania o mistrzostwo II ligi  
K-2590

### WYŻSZA SZKOŁA INŻYNIERSKA W KOSZALINIE INSTYTUT BUDOWNICTWA STUDIUM DLA PRACUJĄCYCH

#### informuje

ze do 31 grudnia 1975 r.

#### prowadzi zapisy

#### na studia eksternistyczne

WARUNKIEM PRZYJĘCIA jest dwuletni staż pracy na stanowisku technicznym, zgodnym z kierunkiem studiów.

#### WYMAGANE DOKUMENTY:

- ▲ świadectwo dojrzałości w oryginale
- ▲ życiorys
- ▲ zaświadczenie z zakładu pracy
- ▲ dowód wpłaty egzaminacyjnej (w wysokości 22,50)
- ▲ trzy fotografie.

BLIŻSZYCH INFORMACJI udziela sekretariat Instytutu Budownictwa tuż. WSiNz. w Koszalinie, ul. Raclawicka 15/17.  
K-2569-0

### WOJEWÓDZKI ZAKŁAD DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO W SŁUPSKU

#### organizuje

na terenie województw słupskiego i koszalińskiego,  
w OŚRODKACH SZKOLENIA ZAWODOWEGO

### KURSY Z WOLNEGO NABORU

i na zlecenie przedsiębiorstw państwowych i spółdzielczych

- WYUCZAJĄCE ZAWODU spawacza gazowego i elektrycznego oraz kursy spawalnicze specjalistyczne,
- PRZYGOTOWUJĄCE DO EGZAMINU na tytuł robotnika wykwalifikowanego, czeladnika i mistrza we wszystkich zawodach budowlanych, metalowych i innych,
- DOSKONAŁENIA ZAWODOWEGO we wszystkich zawodach oraz kursy BHP I, II i III stopnia,
- RÓŻNEGO RODZAJU KURSKONFERENCJE
- PRZEKWAŁIFIKOWANIA zawodowego w różnych branżach
- PRZYSPOSOBIENIA ZAWODOWEGO w zawodach budowlanych, metalowych, palaczy kotłów centralnego ogrzewania i przemysłowych, wózków akumulatorowych i spalinowych — sztaplerek, dziewiarstwa maszynowego, krawiectwa itp.
- DLA POTRZEB TURYSTYKI i gastronomii kursy kelnerskie, kucharskie — wyuczające zawodu i kwalifikacyjne,
- KWALIFIKACYJNE na tytuł gospodnika — prowadzącego prywatne kwatery-pensjonaty, małą gastronomię prywatnie i na zasadzie agencji,
- DLA POTRZEB WŁASNYCH kursy kroju i szycia, dziewiarstwa, kucharskie i inne,
- KWALIFIKACYJNE na uprawnienia dozoru technicznego w zakresie obsługi dźwigów, suwnic, elektrowciągów, żurawi samojezdnych oraz konserwatorów urządzeń dźwigniowych,
- KWALIFIKACYJNE na uprawnienia Inspektoratu paliwowo-energetycznego dla palaczy centralnego ogrzewania w zakresie obsługi urządzeń kotłowych
- WSZELKIE INNE w zależności od potrzeb i na zlecenie zakładów pracy.

ZAPISY PRZYJMUJĄ I INFORMACJI UDZIELAJĄ:

1. SŁUPSK, ul. Grodzka 9 WZDZ tel. 20-04,
2. KOSZALIN, ul. Zwycięstwa 142 tel. 234-28 OSZ,
3. KOSZALIN, ul. Armii Czerwonej 6 tel. 225-61 OSZ,
4. KOŁOBRZEG, ul. Piastowska 5 ZSZ ob. Muszyński tel. 27-49 oraz ul. Katedralna 2 m. 13,
5. POŁCZYŃ ZDROJ, ul. Grunwaldzka 34 Szkoła Podstawowa tel. 495 ob. Rusak,
6. BIAŁOGARD, ul. Aldony 2 Zakład Mechaniczny WZGS tel. 22-77 ob. Barta,
7. DRAWSKO POM. ul. Warmińska 2 Warsztaty ZSZ tel. 620 ob. Nowak,
8. ZŁOCIENIEC, ul. Dawska 8 Oddz. WZDZ tel. 126 ob. Tarnowski,
9. SZCZECINEK, ul. Boh. Warszawy 38 ZSZ tel. 23-40 ob. Zaborowski,
10. SŁAWNO, ul. I Pułku Ułanów 13 ZSZ tel. 36-19 ob. Galewski,
11. BYTÓW, ul. Sikorskiego 35 ZSZ tel. 20-07,
12. CZŁUCHÓW, ul. Janta Lipińskiego 1 m. 12 tel. 501 ob. Kassner po godz. 16 oraz KPRB ul. Jana z Dąbrowy, tel. 296 i 596 do godz. 16.
13. LĘBORK, ul. 10 Marca 19 m. 32 tel. 459 ob. Prąckiewicz.

K-2527-0



## "AGROCHEM" poleca

### SIARCZAN AMONOWY

tani i bardzo dobry nawóz azotowy:

- ▲ zawiera 20,5% czystego składnika azotu oraz około 25% siarki,
- ▲ jest to nawóz długo utrzymujący się w glebie i wolno działający,
- ▲ nadaje się na wszystkie gleby i pod wszystkie uprawy zaś szczególnie wdzięczne za zasilanie tym nawozem są ziemniaki, żyto, owsie i len,
- ▲ nie zryla się, jest dogodny w transporcie i wysiewie,
- ▲ może być stosowany jesienią pod uprawy jare, a więc jest nawozem jak najbardziej na czasie,
- ▲ jest tańszy: o ile w innych nawozach kilogram azotu kosztuje 8-9 zł, to w siarczanie 5.30 zł.

Siarczan amonu można nabyć w każdej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska”

K-2579

KUPIE mieszkanie dwu lub trzypokojowe w Koszalinie. Wiadomość: Biuro Ogłoszeń.  
G-6073-0

POGOTOWIE telewizyjne. Małogrosz. Słupsk tel. 58-64. G-5661-0

PRZYJME dwóch stolarzy. Kohyl nica, Główna 11. G-5885-0

ZATRUDNI monterów wod.-kan. i c.o. Zgłoszenia: Koszalin, al. Zawadzkiego 14/49, Tomczak. G-6057-0

PILNIE potrzebna dochodząca pomoc do dziecka. Wiadomość: Rychter, Koszalin, E. Gerczak 6a/10, od osiemnastej. G-6085

ZAPISY na kursy radiowo-telewizyjne, spawalnictwa, mechaniki samochodowej, elektromonter skł. kreślarskie, kosmetyczne, kucharsko-kelnerskie, kroju i szycia, dziewiarstwa, bhp, języków: rosyjskiego, niemieckiego, angielskiego, utrwalania wiedzy ogólnej — przyjmuje „Oświata” Koszalin, Jana z Kolna 10, telefon 250-35 oraz Ośrodek Kursowy Słupsk, Starzyńskiego 6, Szkoła Podstawowa nr 6, pokój 3, tel. 46-66, godz. 8-15. K-2529-0

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy kreślarskie budowlanych instalacyjnych, maszynowych oraz kalkulacji i kosztorysowania inwestycji przyjmuję, szczegółowych pisemnych informacji udziela — „Wiedza” 31-139 Kraków, ul. Spasowskiego 8. K-253/B-0

PKS Oddział Kołobrzeg zgłasza zgubienie biletu miesięcznego wraz z zaświadczeniem, na nazwisko Ewa Smoluch, Gościno. Gp-6052

ZASADNICZA Szkoła Zawodowa Doksztalująca w Szczecinku zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 12/75, na nazwisko Grażyna Bartosińska. Gp-6053

ZESPÓŁ Szkół Budowlanych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Hanny Skrzypek. G-6054

ZESPÓŁ Szkół Budowlanych Koszalin zgłasza zgubienie legitymacji uczennicy Grażyny Sterczyńskiej i Anity Domałewskiej. G-6055

OKRĘGOWY Zarząd Lasów Państwowych w Szczecinku zgłasza zgubienie legitymacji służbowej nr 2740, na nazwisko Zdzisław Krzysztofik. K-2575

SAMOIN Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Węsta” 70 932 Szczecin, skr. pocztowa 672. K-14/B-0

Wyrazy głębokiego współczucia  
RODZINIE  
z powodu zgonu  
**Józefa Saweczki**  
byłego pracownika  
Inspektoratu Terenowego  
Direkcji Budownictwa  
Rolniczego w Koszalinie  
składają  
DYREKCJA, POP,  
RADA ZAKŁADOWA  
I WSPÓŁPRACOWNICY  
WOJ. ZARZĄDU  
INWESTYCIJ ROLNICZYCH  
W KOSZALINIE

PODZIĘKOWANIE  
Wyrazy wdzięczności  
za okazane współczucie  
i pomoc w zorganizowaniu  
pogrzebu Sasiadom oraz  
wszystkim, którzy uczestniczyli  
w ostatniej drodze  
naszej Drogiej MAMY  
**Bronisławy**  
**Ptasznik**  
serdeczne podziękowanie  
składają  
MIRECCY z RODZINĄ

### POLSKI ZWIĄZEK MOTOROWY W KOSZALINIE ogłasza DRUGI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż samochodu osobowego marki warszawa 223 nr silnika 448329, cena wywoławcza 21.300 zł. Przetarg odbędzie się 26 września 1975 r. o godz. 10 w biurze PZMot. w Koszalinie. Przystępujący do przetargu obowiązany jest wpłacić wadium 10 proc. ceny wywoławczej w kasie Wojewódzkiego Zespołu Działalności Gospodarczej PZM w Koszalinie, ul. Kaszubska 21, najpóźniej w przeddzień przetargu. Zastrzegamy się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K-2588

### PAŃSTWOWE GOSPODARSTWO ROLNE ZABIN ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót murarskich z materiału powierzono w budynku inwentarskim w Zakładzie Rolnym Osiek. W zakres prac wchodzi również roboty betonowe. Wartość robót wynosi 250 tys. zł. Termin wykonania do 29 października 1975 roku. Oferty należy składać w załączonych kopertach do 1 października 1975 roku w dziale inwestycji. Otwarcie ofert nastąpi 2 października 1975 r., godz. 10. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2598

### WOJEWÓDZKA STACJA KWARANTANNY I OCHRONY ROŚLIN W KOSZALINIE ogłasza

#### PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie remontu budynku administracyjnego w Świdwinie, ul. 22 Lipca nr 14.  
Zakres robót:  
1. Rozbiórka.  
2. Zagospodarowanie.  
3. Położenie stropu.  
Do dokumentacji kosztorysowa do wglądu w Ref. Oddz. Świdwin. Termin wykonania do dnia 20 grudnia br. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Oferty należy składać w Rejonowym Oddziale Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roślin w Świdwinie do dnia 13 października br. Otwarcie ofert nastąpi 15 X br. o godz. 10 w biurze Rejonowego Oddziału w Świdwinie. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K-2601

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 18 września 1975 roku zmarła w wieku 56 lat

### kol. JANINA DEBUS

emerytowana nauczycielka Państwowego Przedszkola nr 10 w Słupsku, odznaczona za długoletnią pracę pedagogiczną Złotym Krzyżem Zasługi  
Wyrazy współczucia RODZINIE

składają

WYDZIAŁ OŚWIATY I WYCHOWANIA  
URZĘD MIEJSKIEGO  
I RADA ZAKŁADOWA ZNP W SŁUPSKU

## Puchary prezydenta Słupska i redakcji „Sportu” dla siatkarek Czarnych

Międzynarodowy turniej siatkarek z okazji trzydziestolecia klubu sportowego „Czarni”, zgromadził doborową stawkę zespołów. Przez trzy dni o puchar „Sportu” i wielką nagrodę prezydenta miasta Słupska walczyły cztery zespoły: reprezentacja Finlandii, II-ligowy zespół CSRS, TJ Gottwaldov, pierwszoligowiec z Łodzi, Komunalni oraz II-ligowa drużyna gospodarzy.

Duży sukces odnotowały siatkarki Czarnych. Jest to piękny prezent drużyny Zygmunta Krzyżanowskiego na jubileusz klubu.

Słupszczanki po raz pierwszy wystąpiły w nowym zestawie z Danutą Hałaburdą i Dobrosławą Janowską oraz jedną z najlepszych siatkarek Polski — Celiną Aszkielewicz. Ich zwycięstwa nie podlegały dyskusji, a styl w jakim je odniosły pozwala stwierdzić, że zespół wziął mocny kurs na pierwszą ligę.

W pierwszym dniu Czarni dosyć łatwo pokonali Komunalnych Łódź 3:1 (15:3, 15:9, 15:9). Tylko w drugim secie, kiedy zespół gospodarzy grał bez Aszkielewicz i Janowskiej, łodzianki potrafiły przechrzycić

szale zwycięstwa na swoją korzyść. W pozostałych partiach słupszczanki mimo wyraźnego jeszcze braku zgrania, odniosły zdecydowane zwycięstwo.

W drugim meczu reprezentacja Finlandii po pięciopięciowej walce wygrała z TJ Gottwaldov 3:2 (12:15, 15:10, 15:10, 8:13, 15:10).

W sobotnim meczu Czarni odnieśli kolejne zwycięstwo, tym razem nad TJ Gottwaldov 3:0 (15:3, 15:9, 15:4). Słupszczanki grające w zestawieniu: Aszkielewicz — Janowska — Hałaburda — Kuś — Chmura — Jedrejczak zademonstrowały kilka efektownych zagrań i ani przez moment nie były zagrożone. W drugim meczu Finlandia wygrała 3:2 z Komunalnymi (14:16, 15:12, 15:11, 13:5). Klasa

dla siebie w tym spotkaniu była kapitan Suomi — Tuula Palonen.

Wczoraj TJ Gottwaldov dosyć nieoczekiwanie wygrał z Komunalnymi 3:1 (15:3, 15:9, 14:16, 15:10). W decydującym spotkaniu zespół Czarnych spotkał się z Finlandią i po ciekawej grze wygrał 3:0 (15:7, 15:11, 5:11). Gwiazdami tego meczu były dwie znakomite siatkarki: Tuula Palonen i Celina Aszkielewicz.

Turniej wygrały siatkarki Czarnych wyprzedzając reprezentację Finlandii TJ Gottwaldov i Komunalnych.

Zwycięskiej drużynie sukcesu gratulował i piękny puchar wręczył prezydent miasta — dr Stanisław Laskus.

Miłym akcentem było przekazanie siatkarkom Czarnych przez red. Andrzeja Czajkowskiego specjalnego pucharu ufundowanego przez redakcję katowickiego „Sportu”.

JERZY MARKO

## UNIWERSJADA - 75

Już 5 złotych medali zdobyli polscy lekkoatleci na odbywającej się w Rzymie Uniwersjadzie. Najcenniejszy wynik osiągnął nasz skoczek w dal — G. Cybulski. Polak zwyciężył wynikiem 8.27 m, wyrównując rekord Polski. Doskonale spisały się także nasze płotkarki. Rabsztyń była pierwsza w biegu na 110 m ppł, a Nowakowska zdobyła srebrny medal. Pietrzyk wywalczył złoty medal na 400 m, Joachimowski triumfował w trójskoku, a Gondek okazał się najlepszy w biegu na 800 m.

Srebrny medal wywalczył w biegu na 400 m ppł. — Hewelt, a brązowy Sontag w trójskoku.

### Z OSTATNIEJ CHWILI

Mistrzem Uniwersjady w biegu na 3000 m został reprezentant Polski — Broni-

śław Malinowski — 8.22,32, srebrny medal zdobył Karst (RFN) — 8.28,22, a brązowy Maranda (Polska) — 8.29,23.



## Mytnik zwycięzcą Tour de Pologne

Wczoraj zakończył się kolarski Wyścig Dookoła Polski. Tegoroczna impreza była bardzo trudna. Kilka etapów prowadziło bowiem górzystymi trasami Bieszczad. Zwycięzcą wyścigu został Tadeusz Mytnik (na zdjęciu u góry) jadący w drużynie PZKol. I. Wyprzedził on o 2.18 min. drugiego w ogólnej klasyfikacji Hartnackiego (NRD). Trzecie miejsce zajął zawodnik PZKol. II — Majkowski o 2.31 min. za zwycięzcą.

Drużynowo wyścig wygrała drużyna PZKol. I przed zespołem MON. I i PZKol. II.

W klasyfikacji na najaktywniejszego kolarza zwyciężył reprezentant Czechosłowacji — Kalis przed Bonieckim.

## W SKRÓCIE

\* W ROZEGRANYM w Płocku międzypaństwowym meczu trampkarzy Polska przegrała z NRD 0:3.

\* DO DUŻEJ niespodzianki

doszło w rozgrywkach ekstraklas holenderskiej. PSV Eindhoven rozgromił słynny Ajax 6:2. Najlepszym zawodnikiem na boisku był zdobywca czterech bramek, Szwed Edstroem.

\* TENISISTY Szwedzi zakwalifikowali się do finału rozgrywek o Puchar Davisa, pokonując drużynę Chile 4:1.

## ZWYCIĘSTWO KAJAKARZY NEUBRANDENBURGA

W Wałcu odbyło się międzynarodowe spotkanie w kajakarstwie juniorów pomiędzy miejscowym Orłem a reprezentacją Neubrandenburga. Regaty zakończyły się pewnym zwycięstwem gości, którzy zgromadzili 71 pkt, a zespół Wałcza 63.

Zespół trenera Matłoki miał wiele luk, co się szczególnie odnosi do juniorek, które zajmowały przeważnie ostatnie lokaty. Jak zwykle dobrze spisali się juniorzy, którzy wygrali pięć biegów.

Zwycięstwa dla Orła odnieśli: C-1 500 m — G. Skuza przed P. Jabłońskim, C-1 1.000 m — ta sama osada, K-1 500 m — J. Olszewski, K-2 500 m — M. Paszko i B. Ostrowski; K-2 1.000 m — J. Olszewski i B. Ostrowski.

## TRÓJMECZ WYGRALI POLACY

Pięknym akordem zakończył sezon młodzi kajakarze na torach regatowych w Wałcu. Przez dwa dni toczył się trójmecz pomiędzy reprezentacjami NRD, Węgier i Polski. Niespodziewane ale w pełni zasłużone zwycięstwo odniosła Polska — 112 pkt przed NRD — 101 pkt i Węgrami — 44 pkt.

W reprezentacji Polski wystąpili m. in. dwaj walczyńscy kajakarze — Kazimierz Górecki i Grzegorz Kołtan. Bardzo dobrze spisał się K. Górecki odnosząc zwycięstwo w wyścigu K-1 na 500 m. Zwycięstwem K. Góreckiego i G. Kołtana zakończył się wyścig K-2 na 1.000 m.

Jot-es

### TOTEK

I LOSOWANIE: 1, 9, 13, 24, 30, 44 dod. 26  
II LOSOWANIE: 2, 7, 14, 17, 21, 41 dod. 13  
BANDEROLA: 926679

## Kolejna kompromitacja żużlowców

Wczoraj, w zachodniomiejscowej Nordenu rozegrano finał drużynowych Mistrzostw Świata na żużlu. Startowały w nim drużyny Anglii, ZSRR, Szwecji i Polski. Niestety, zła passa naszych żużlowców trwa na dal. Po porażkach na torach Bydgoszczy i Wembley, nasi żużlowcy doznali kolejnej, kompromitującej porażki w Nordenu.

Tytuł drużynowego mistrza świata zdobyła druży-

na Anglii — 41 pkt., wyprzedzając drużynę ZSRR — 29 pkt., Szwecję 17 pkt i Polskę — 9 pkt.

Anglicy z doskonałym usposobieniem Louisem i Collinsem, wygrali zdecydowanie. W pierwszej części zawodów równorzędna walkę z nimi próbowali nawiązać tylko zawodnicy ZSRR. Polacy stanowili tylko dla pozostałych drużyn zajmując przeważnie ostatnie miejsca.

## GWARDIA - MOTOR 1:0

Dobra passa gwardzistów trwa. Wczoraj, na stadionie Bałtyku — w obecności około 11 tysięcy widzów — zwyciężyli oni dotychczasowego wicelidera tabeli — Motor Lublin 1:0, do przerwy 0:0. Bramkę w 75 min. zdobył Pałka.

Drużyny wystąpiły w następujących składach: GWARDIA: Szygenda — Rudnicki (od 46 min. Michalak), Pluskota, Klasa, Szpakowski — Kowalczyk, Miła, Makowski, Delega — Gilewski, Pałka;

MOTOR: Dzielakowski — Kamiński, Szych, Laskowski, Pulikowski — Mrozik (od 70 min. Przybyła), Ochodek, Filip — Debiński, Wiater, Przybyła.

Sędziowali: Paprocki (sędzia główny) oraz Jarecki i Wiśniak.

Złote kartki otrzymali Przybyła i Pałka.

Słoneczna pogoda i bardzo licznie przybyła publiczność stanowiła piękną oprawę meczu. Motor w tym sezonie spisuje się bardzo dobrze i nikt nie wróżył Gwardii łatwego zwycięstwa. A jednak już pierwszy kwadrans gry zaznaczył się zdecydowaną przewagą gwardzistów i raz po raz szybkie ataki sunęły na bramkę Dzielakowskiego. W 8 minucie fantastyczny strzał Makowskiego wyładował na spojeńcu słupka z poprzeczką. Okazje do strzelienia gola mieli jeszcze Pałka, Makowski, Gilewski.

Po upływie 20 minut Motor uporządkował grę i zaczął przeprowadzać groźne kontrataki. Niebezpiecznie strzelają Mrozik, Ochodek i Przybyła. Do końca pierwszej połowy gra jest wyrównana, nerwowa i prowadzona w nie najlepszym tempie.

Pierwsze 20 minut po przerwie upłynęły pod znakiem obustronnych ataków. Bardziej niebezpiecznie przebiegała druga połowa. W 47, 53 i 58 minucie okazje do zdobycia bramek

zaprząsili Miła i Michalak. W 48 minucie tylko przytomna interwencja Pluskoty uratowała Gwardię od utraty bramki. W tym okresie najbardziej we znaki gwardzistom dawał się szybki skrzydłowy — Przybyła. Zdobył on nawet bramkę, ale w solowym rajdzie pomógł sobie ręką i sędzia bramki nie uznał.

Losy meczu rozstrzygnęły się w 75 minucie, gdy po ładnej akcji całego ataku piłkę na polu karnym przejął Pałka i strzałem w dółny róg zdobył bramkę na wagę dwóch punktów. Po zdobyciu prowadzenia gwardziści niepotrzebnie zwolnili tempo gry i cofnęli się do obrony. Na szczęście wynik nie uległ zmianie. W 89 minucie po silnym strzale Delegi mogło być 2:0. Ale na drodze zmierzającej do bramki piłki stanął jeden z naszych napastników.

W zespole Gwardii na wyróżnienie zasłużyli Miła, Makowski, Pałka i Pluskota, a w Motorze — Szych, Ochodek, Pulikowski i Przybyła. (f-b)

## NA RINGACH I LIGI

W rozegranych w niedzielę spotkaniach o mistrzostwo I ligi bokserkiej uzyskano wyniki:  
GRUPA I:  
Gwardia W-wa — Stal Rzeszów 19:1  
Turów Zgorzelec — GKS Tychy 13:7  
Olimpia Poznań — Carbo Gliwice 12:8.

Przedownikiem grupy jest nadal Turów — 12 pkt przed Gwardią — 10 pkt.

GRUPA II:  
Górniki Pszów — Gwardia Wr. 8:12  
Avia Świdnik — Wybrzeże 15:5  
Zagłębie Konin — Legia 7:13.  
Prowadzenie w tabeli objęła Avia przed Legią — po 8 pkt.

## Klasa rejonowa

Gryf — Darzów 0:1  
Olimp — Bałtyk 3:1  
Wielim — Granit 2:1  
Victoria — MKKS Dąbrowa 4:0

Kotwica — Piast 2:1  
Czarni — Stawa 6:2  
Gwardia II — Iskra 2:1  
Darzów — 10:2 11-5  
Iskra — 9:3 13-3  
Gryf — 8:4 7-4  
Olimp — 6:6 13-13  
Bałtyk — 6:6 6-6  
Stawa — 6:6 13-15  
Czarni — 6:6 11-13  
Gwardia II — 5:3 8-6  
Kotwica — 5:5 3-3  
Wielim — 5:7 8-11  
Victoria — 4:4 5-6  
Piast — 4:8 3-10  
Granit — 3:9 7-6  
MKKS Dąbrowa — 3:9 5-13

## LIGA

Zagłębie Sosn. — ŁKS 3:1  
Lech — Stal Rzeszów 2:0  
Legia — Pogoń 4:1  
Widzew — Ruch 1:1  
Wisła — Górnik 1:0  
Stal Mielec — Szombierki 2:1  
Polonia — Śląsk 0:1  
GKS Tychy — ROW 2:1  
Stal Mielec 10:4 16-7  
Ruch 9:5 13-7  
Wisła 9:5 7-5  
Śląsk 8:6 8-6  
Pogoń 8:6 12-11  
GKS Tychy 8:6 10-9  
ROW 8:6 7-7  
Polonia 7:7 9-8  
Lech 7:7 14-15  
Legia 7:7 12-14  
ŁKS 6:8 9-10  
Widzew 6:8 5-8  
Górnik 5:9 8-11  
Szombierki 5:9 7-10  
Stal Rzeszów 5:9 4-8  
Zagłębie 4:10 5-10

## LIGA

GRUPA PÓŁNOCNA  
Gwardia — Motor 1:0  
Bałtyk — Jagiellonia 1:1  
Polonia Bdg. — Polonia Warszawa 1:0  
Avia — Olimpia 1:0  
Ursus — Zawisza 2:0  
Dąb — Lechia 1:3  
Stoczniovec — Arka 0:3  
Stal Stocznia — Zagłębie 1:1

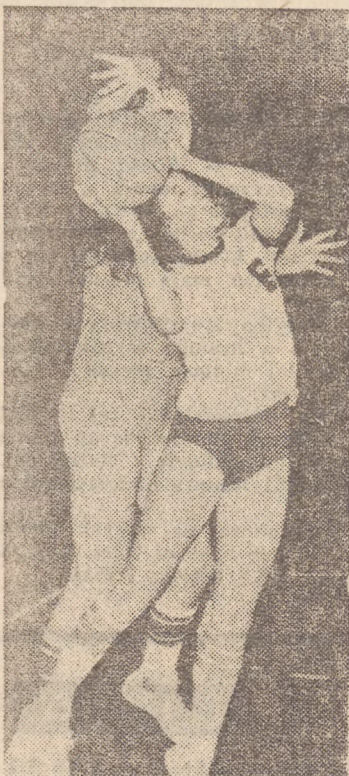
Lechia 10:0 9-2  
Arka 7:5 8-3  
GWARDIA 7:5 8-6  
Ursus 6:4 10-3  
Bałtyk 6:4 6-3  
Motor 6:4 4-2  
Zagłębie 5:5 5-4  
Avia 5:5 2-2  
Polonia Bdg. 5:5 3-5  
Polonia W-wa 4:6 3-5  
Stal Stocznia 4:6 7-10  
Zawisza 4:6 2-6  
Stoczniovec 4:6 5-11  
Olimpia 3:7 3-4  
Jagiellonia 3:7 5-7  
Dąb 1:9 2-9

GRUPA POŁUDNIOWA  
GKS Katowice — Moto Jelez 1:1  
Gwardia W-wa — Piast 1:1  
Korona — Odra 0:1  
Zagłębie Lubin — AKS Niwka 1:0  
Malapanew — Stal Stalowa Wola 1:0  
Sparta — BKS Bielsko 1:1  
Urania — Star 2:1  
Wisłoka — Siarka 3:1

Odra 8:2 7-1  
BKS Bielsko 7:3 6-4  
Piast 7:3 5-4  
Wisłoka 6:4 7-5  
Stal St. Wola 6:4 5-3  
Zagłębie L. 6:4 5-4  
Malapanew 6:4 3-3  
Star 5:5 7-5  
Urania 5:5 5-4  
Moto Jelez 5:5 6-6  
GKS Katowice 4:6 6-4  
Siarka 4:6 5-10  
Gwardia W-wa 3:7 4-8  
Korona 3:7 4-8  
Sparta 3:7 3-7  
Niwka 2:8 3-8

## I LIGA PIŁKAREK

W niedzielnych spotkaniach o mistrzostwo I ligi w piłce ręcznej kobiet uzyskano wyniki: Cracovia — Omet Krapkowie 20:11, AZS Katowice — AKS Chorzów 12:10, Ruch — Sośnica 14:10, Skra W-wa — AZS Wrocław 19:23. Start Gdansk — Pogoń Szczecin 14:13. W tabeli prowadzi — bez porażki — AZS Wrocław przed Ruchem i Skra.



## NA POMOCIE MOSKWY

PIERWSZE NIEPOWODZENIE  
POLAKÓW

Na odbywających się w Moskwie mistrzostwach Świata i Europy w podnoszeniu ciężarów zakończono już boje w wagach: średniej i półciężkiej. Spisujący się dotychczas doskonale Polacy zanotowali na swym koncie pierwsze niepowodzenie. Starujący w wadze średniej, debiutant — Józef Meder, nie zaliczył żadnej próby w rwaniu i odpadł z konkurencji.

Według prognoz Polak miał szanse zająć miejsce w ścisłej czołówce, jednak debiutancka trema nie pozwoliła mu wyrwać 135 kg.

W tej wadze zacięta walka o zwycięstwo toczyła się pomiędzy Bułgarami — Kolewem i 19-letnim, Mitkowem a Wenzel (NRD). Dzięki doskonałemu wynikowi w podrzucie zwyciężył zawodnik NRD. Doskonałe spaścił się wicemistrz Europy juniorów, Mitkow. Pokonał on mistrza i rekordzistę świata — Kolew, który musiał zadowolić się dopiero brązowym medalem. Ekipa ZSRR nie wystawiła w tej wadze żadnego zawodnika. Oto wyniki wagi średniej:

Wenzel (NRD) — 335 kg (145+190)  
Mitkow (Bułgaria) — 325 kg (150+182,5)  
Kolew (Bułgaria) — 325 kg (145+180)

W wadze półciężkiej nie wystawiliśmy żadnego zawodnika. Walka o medale roz-

grywała się pomiędzy 5 zawodnikami. Ostatecznie zwyciężył Szarij (ZSRR) ale tylko wagą ciała, bo taki sam wynik uzyskał Stojczew (Bułgaria). Pomiedzy trzecim w konkurencji Finem — Avelianem a piątym — Węgrem Bacsako, różnica wynosiła tylko 2,5 kg.

W rwaniu po 162 kg podnieśli Szarij i Stojczew a tuż za nimi był Węgier — Bacsako. Jednakże w podrzucie do walki o medale włączył się reprezentant RFN — Milser. Uzyskał on najlepszy wynik w podrzucie — 200 kg i ostatecznie uplasował się na 4 miejscu. Oto wyniki:

Szarij (ZSRR) — 357,5 kg (162,5+195)  
Stojczew (Bułgaria) 357,5 kg (162,5+195)  
Avelian (Finlandia) 350 kg (155+195)  
Milser (RFN) 347,5 kg (147,5+200)  
Bacsako (Węgry) 347,5 (157,5+190)

\* \* \*

W punktacji zespołowej po 6 kategoriach prowadzi Bułgaria — 58 pkt., wyprzedzając o 1 punkt Polskę i o 20 punktów ZSRR. Jednak Bułgarzy i zawodnicy radzieccy po siadają jeszcze doskonałych zawodników w cięższych wagach i Polakom trudno będzie utrzymać drugą pozycję.

## POD KOSZEM

KOSZYKARKI WISŁY  
PONOWNIE ZWYCIĘŻAJĄ  
MISTRZA HOLANDII

20 bm., w drugim spotkaniu koszykarki krakowskiej Wisły ponownie zwyciężyły holenderski zespół Gerard de Lange 77:51 (40:31). Najwięcej punktów dla Wisły zdobył: Wiśniewska — 28, Berniak i Iwaniec — po 12.

UDANY REWANŻ  
AZS WARSZAWA

Koszykarze warszawskiego AZS spotkali się po raz drugi z bułgarską drużyną Akademik Werna. Tym razem wygrali koszykarze warszawscy — 90:88 (48:37). Najwięcej punktów dla AZS zdobył: Kellnowski — 24 i Sidorowski — 14.

MIĘDZYNARODOWY TURNIEJ  
W LUBLINIE...

Zwycięzca międzynarodowego turnieju koszykarskiego mężczyzn rozegranego w Lublinie z udziałem współzawodniczących zespołów sportowych został Start Lublin, który z dwucyfrowym rezultatem pokonał drużynę Bułgarii — 84:39 (48:14), przed Startem Łódź 9-raz z zespołami Bułgarii i Słowacji. W ostatnim dniu turnieju w meczu decydującym o drugim miejscu Start Łódź wygrał ze Słowacją 76:35 (32:18).

## ...I W WARSZAWIE

W drugim dniu międzynarodowego turnieju koszykarskiego mężczyzn, rozegranego z okazji Dnia Kolejarza, odbyło się tylko jedno spotkanie. Koszykarze Śląska Wrocław pokonali na wyjeździe przy słabym wyniku meczu I ligi węgierskiej — CS Kecskemet 64:55 (38:18).

ŁÓDŹ I KOTLIŃSKI  
ZDOBYWCAMI  
PUCHARU PKOl.

Na torze kolarskim w Helenowie rozegrano zawody o puchar PKOl. Do punktacji drużynowej zaliczano sprint, wyścig na 1000 metrów ze startu zatrzymanego, wyścig długodystansowy i wyścig parali.

Zwyciężyli torowcy Łodzi 93 pkt przed Wrocławiem — 42 pkt.

Zgodnie z tradycją zwycięzca sprintu rozegranego w ramach pucharu PKOl zdobywa wielką nagrodę miasta Łodzi. Trofeum to wywalczył Janusz Kotliński z Włocławka Łódź, który wygrał wyścig sprinterski przed Ryszardem Zagajew-

skim (Społem Łódź) i Wiesławem Raczyskim (Społem Łódź).

Wyścig indywidualny na 1000 metrów ze startu zatrzymanego zakończył się sukcesem Janusza Kierzkowskiego (Dolmel Wrocław) w czasie 1.09,5.

Wyścig długodystansowy na 75 okrążeń toru wygrał Jan Jankiewicz (Dolmel Wrocław) przed Kierzkowskim.

Wyścig parali na 60 okrążeń toru przyniósł sukces parze: Kaczorowski i Świder (Gwardia Łódź) przed braćmi: Andrzejem i Jarosławem Bekami (Społem Łódź).

## MŚ „SRUTOWCÓW”

Na strzelnicy olimpijskiej w Monachium zakończyły się mistrzostwa świata strzelców. W ostatnim dniu strzelano do 100 rzutków.

W konkurencji „trap” mężczyzn nie powiodło się naszemu reprezentantowi Adamowi Smalczyńskiemu, który po dwóch dniach strzelań znajdował się na trzeciej pozycji. W ostatnim dniu uzyskał słaby rezultat — w drugiej serii 25 rzutków — 21 pkt, a następnie w dwóch kolejnych — po 24 pkt, co w sumie dało mu 8. miejsce z łącznym wynikiem 192 pkt na 200 możliwych.

Tytuł mistrza świata wywalczył Kanadyjczyk Primrose — 197 pkt. O miejsce 2—3 walczyło 5 zawodników, którzy po 200 rzutkach osiągnęli jednakowy wynik — 193 pkt. Po drugiej dodatkowej serii rzutków wyłoniono srebrnego medalistę — Alipowa (ZSRR) oraz brązowego Dixona (USA).

W konkurencji „trap” kobiet zwyciężyła Kanadyjka Natras — 188 pkt przed von Soden (RFN) — 179 pkt i Ukołową (ZSRR) — 178 pkt.

Wojewódzki finał  
Narodowych Biegów  
Przełajowych

W niedzielę, w Koszalinie odbyły się finały wojewódzkie Narodowych Biegów Przełajowych, w których uczestniczyło 100 zawodników i zawodniczek wyłonionych w eliminacjach środowiskowych. Pierwsze miejsce w punktacji drużynowej i puchar redakcji „Głosu Pracy” zdobył zespół Swidwina — 293 pkt przed Kołobrzegiem — 195 pkt i Szczecinkiem — 140 pkt.

W klasyfikacji szkół zwyciężyło PTMR Swidwin prowadzone przez Tadeusza Mateckiego, wyprzedzając Liceum Medyczne Kołobrzeg (trener Jerzy Szulc).

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

DZIEWCZETA: 1000 m — Wiśniewska (SP nr 1 Swidwin); JUNIORKI: Bieg na 1500 m wygrała Leszczygłowska (LM Kołobrzeg), a na 2000 m Wittek (LO Kalisz Pomorski).

CHŁOPCY: 1500 m — Turkowski (SP nr 1 Szczecinek); JUNIORZY: 2000 m — Winter (LO Kołobrzeg); 2500 m — Towalski (PTMR Swidwin); SENIORZY — 3000 m — Gołiński (PTMR Swidwin); bieg otwarty na 12 km — Wyganowski (Kołobrzeg). (t-b)

KOZAKIEWICZ —  
5,50 M  
W SKOKU O TYCZCE

Podczas mityngu lekkoatletycznego w Tokio Władysław Kozakiewicz uzyskał bardzo dobry wynik w skoku o tyczce — 5,50, zajmując pierwsze miejsce w tej konkurencji.

LIGA  
ANGIELSKA

PP Totalizator Sportowy podaje wyniki meczów I i II ligi angielskiej objętych zakładami piłkarskimi na dzień 26/27 września 1975 r.:

|                                |     |
|--------------------------------|-----|
| 1. Arsenal — Everton           | 2:3 |
| 2. Birmingham — Burnley        | 4:0 |
| 3. Coventry — Stoke            | 0:3 |
| 4. Derby — Manchester C.       | 1:0 |
| 5. Leeds — Tottenham           | 1:1 |
| 6. Liverpool — Aston Villa     | 3:0 |
| 7. Manchester Utd — Ipswich    | 1:0 |
| 8. Middlesbrough — Queens Park | 0:0 |
| 9. Newcastle — Wolverhampton   | 5:1 |
| 10. Norwich — Leicester        | 2:0 |
| 11. West Ham — Sheffield Utd   | 2:0 |
| 12. Bolton — Orient            | 1:1 |
| 13. Bristol Rovers — Carlisle  | 0:1 |

## SKRÓCIE

\* W MOSKWIE rozegrano towarzyski mecz piłkarzy rezerw ZSRR — Szwecja. Wygrała gospodarze 15:12 (6:5).

\* W ATENACH odbywa się mecz tenisowy o Puchar Davisa między reprezentacjami Grecji i Portugalii. Po pierwszym dniu wynik spotkania 1:1.

\* W PRZEDOSTATNIM dniu międzynarodowego turnieju w siatkówkę mężczyzn rozgrywanego w Budapeszcie Stal Mielec pokonała węgierski zespół Vassas Izo 3:0 (15:12, 15:11, 16:14).

CZARNA GWIAZDA FUTBOLU  
NADAL ŚWIECI WIELKIM BLASKIEM

Na wypełnionym publicznością stadionie „Rosunda” w Sztokholmie odbył się ostatni mecz piłki nożnej pomiędzy zawodową drużyną amerykańską „Cosmos” i reprezentacją Sztokholmu złożoną z graczy trzech pierwszoligowych drużyn szwedzkich. Drużyna „Cosmosu” składa się z zawodowych graczy 13 krajów, wśród których główną postacią jest król piłki nożnej, słynny Brazylijczyk — Pele.

Czarne bożyszcze milionów kibiców na całym świecie, 35-letni Pele, który należy do grona najbogatszych ludzi Brazylii, jeszcze raz dał się skusić do powrotu na boisko. „Argumentem”, który go do tego skłonił, było 7 mln dolarów! Zapłacili mu je za podpisanie kontraktu biznesmeni z Nowego Jorku, którzy założyli klub „Cosmos” z myślą o dobrych zarobkach i popularyzacji piłki nożnej w USA.

Mecz w Sztokholmie reklamowano jako widowisko „Pele-gala”. Przed jego rozpoczęciem, dziennikarze, w tym również przedstawiciele PAP, zastanawiali się, czy Pele naprawdę przypomina samego siebie tzn. świetnego piłkarza z okresu mistrzostw świata w Meksyku, kiedy znajdował się u szczytu formy i sławy.

Drużyny wbiegły na boisko i zgodnie ze zwyczajem ustawiły się na środku. Obok — siedzieli. Ale brakowało tylko Pelego. Czyżby główny bohater meczu miał nie wystąpić? — przecież głównie dla niego zapełniły się trybuny.

Nie, oto jest sam wielki Pele. Biały strój sportowy jakby podkreślał czarny kolor jego skóry. Wbiega na boisko sam — wszystko jest wyreżyserowane. Z podniesionymi triumfalnie ramionami w górę, biegnie w kierunku trybun po jednej i drugiej stronie boiska, wita publiczność, a ta gotuje mu niebawoma owocce.

Zaczyna się gra. Początkowo Pele jest niewidoczny, ale w miarę upływu rozręcza się. Po boisku szaleje czarna błyskawica. Nadaremnie pilnuje go jak oka w głowie aż dwóch Szwedów. Pele ile razy chce patafi się jednak uwolnić spod opieki roslých przeciwników. Jego zwody, rajdy z piłką, cały arsenał sztuczek technicznych, czy dokładnie mierzone podania, albo gra bez piłki, wywołują zachwyt. Ile razy Pele znajduje się w pobliżu piłki, na trybunach podnosi się ryk tłumów. Prawdziwy zaś szal entuzjazmu wywołują wśród widzów jego dwie kapitalnie strzelone bramki.

Opinia dziennikarzy jest jednoznaczna, Pele to nadal geniusz piłki nożnej, nie ma jacy odpowiednika nigdzie na świecie. Ma on również coś z artysty. Wylewnie gratuluje bramkarzowi Szwedów obronionego, pięknie silnego, strzela. Głodzi go głowie innego gracza, z którym zderzył się podczas gry. Krzyczy na swoich, gdy niedokładnie zagrają, bije im brawo za udane akcje. Przez cały czas ściga na siebie uwagę publiczności — wszyscy nieustannie tylko za nim wodzą oczami.

Jego fantastyczna forma i umiejętności,

chyba częściowo odpowiadają na pytanie, dlaczego po dłuższej przerwie znów wrócił na boisko. Można być pewnym, że tego milionera zwabiły nie tylko pieniądze.

Tak się złożyło, że razem z członkami drużyny „Cosmosu” i Pelem, oglądałem w telewizji w hotelu „Foresta” w Sztokholmie, mecz piłki nożnej pomiędzy Szwecją i Irlandią, a później jadłem kolację w restauracji hotelowej jednocześnie z Pelem i jego kolegami. Obserwowałem go. Zachowywał się skromnie, był po prostu członkiem drużyny na wyjeździe. Pasjonuje go piłka nożna — to było widać podczas transmisji telewizyjnej.

Pele ma dużo pieniędzy, ale nie dały mu one pełni szczęścia. Gdy porzucił piłkarstwo na rzecz interesów, zabrakło mu poklasku tłumów, atmosfery meczów i szatni przesiąkniętych potem, tych tysięcy kibiców, błagających o autografy. Jednym słowem chciał jeszcze raz zakosztować żywota sportowej sławy. Udało się. Pele jest naprawdę wspaniały i nie wierzę plotkom, że jest to starszy pan z brzuszkiem, który ledwie porusza się po boisku. Ten fenomen, znalazłby dziś miejsce w każdej najlepszej drużynie świata. Jego występ w Sztokholmie, był dużym przeżyciem dla miłośników sportu, którzy uświadomili sobie, że tacy geniusze piłkarscy jak Pele nie rodzą się na kamieniu.

— Marian Matzenauer (Sztokholm — PAP)



W Wałcu odbyły się międzynarodowe zawody kajakowe między reprezentacjami Polski, NRD i Węgier oraz zespołami WTS Orzeł Wałcz i Neubrandenburgeriem. Relację z zawodów zamieszczamy na stronie 9.

Fot. CAF — telefota